

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

● Nr 151 (10 023)

Poznań, poniedziałek 5 lipca 1976

Cena 50 gr

● Wyd. AB

Patriotyczna manifestacja w Katowicach

Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z aktywnym robotniczym

Społeczne poparcie dla polityki partii i rządu

W piątek, dnia 2 bm. w wielkiej hali sportowej w Katowicach odbyło się spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z aktywnym robotniczym woj. katowickiego, które przekształciło się w potężną, patriotyczną manifestację zaufania do partii oraz kierownictwa partyjnego i państwowego.

W olbrzymiej hali zgromadziła się wielotysięczna rzesza przedstawicieli klasy robotniczej i całego społeczeństwa tego wielkoprzemysłowego re-

gionu. Przybyli tu na to spotkanie, aby raz jeszcze wyrazić swoje głębokie oddanie sprawie ojczyzny, przywiązanie do partii i władzy ludowej, nie-

cedła ogrom zaufania mieszkanców Śląska do Komitetu Centralnego, do jego I sekretarza — Edwarda Gierka i do Rządu PRL, który pod kierownictwem Piotra Jaroszewicza konsekwentnie realizuje postanowienia partii.

Słowa mówcy wzbudzały gorący entuzjazm. W wielkiej hali zrywa się owacja na cześć partii, na cześć przywódców partii i państwa.

Gdy umilkły owacje, Zdzisław Grudzień może kontynuować swe wystąpienie.

Tu, na tej ziemi węgla i stali — mówi — w naszym robotniczym, wielkoprzemysłowym regionie od pokoleń kształtują się wzorce dobrej, solidnej, ofiarnej pracy dla ojczyzny.

Pragnę was poinformować, Towarzyszu Pierwszy Sekretarzu Komitetu Centralnego, że

klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy naszego województwa — nawiązując do tych wspaniałych tradycji — wzmagają swe wysiłki w realizacji uchwał VII Zjazdu partii.

Podobnie jak w przeszłości, tak i w okresie minionych 6 miesięcy, wielkoprzemysłowe załogi pracowały z niezwykłą ofiarnością i poświęceniem, stale doskonaląc technikę, technologię i organizację produkcji, osiągając dzięki temu rezultaty wyższe, a na niektórych odcinkach znacznie wyższe od założonych w planie.

W dorobku klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy naszego województwa odzwierciedla się manifestacyjne poparcie mieszkańców naszego regionu dla strategii, wy-

Dokończenie na str. 2

Linia polityczna VI i VII Zjazdu
najlepszą drogą do rozwiązania
wszystkich naszych problemów

Przemówienie E. Gierka na spotkaniu w Katowicach

DRODZY TOWARZYSZE
I OBYWATELE!

Przedwczoraj wróciłem z Berlina, gdzie zakończyła się Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, na której reprezentowałem Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Sprawozdanie naszej delegacji na konferencję berlińską rozpatrzy Biuro Polityczne na najbliższym posiedzeniu. Z wynikami konferencji zapoznana zostanie cała nasza partia. Już dzisiaj można powiedzieć, że było to doniosłe, historyczne spotkanie, na którym komunisty Europy raz jeszcze dowiedli, że stanowią czołową siłę w walce o pokój, bezpieczeństwo i postęp społeczny na naszym kontynencie.

Nasza partia wnosić będzie do wielkiej sprawy urzeczywistnienia idei konferencji berlińskiej wkład godny naszego narodu, wkład godny socjalistycznej Polski. Rezultaty Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych są wspólnym sukcesem ludzi pracy na naszym kontynencie, dają powód do satysfakcji dla każdej partii, dla wszystkich sił postępowych i demokratycznych.

Dzisiaj z tego miejsca chciałbym podziękować Wam gorąco za poparcie, jakiego udzieliście niezmiennie linii politycznej VI i VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Chciałbym też podziękować wam za zaufanie, jakim mnie darzycie, jakim otaczacie Komitet Centralny naszej partii i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Takie zaufanie jest zawsze zaszczytnym i wzruszającym wyróżnieniem. Ale takie zaufanie jest również wielkim ciężarem, kiedy trzeba brać odpowiedzialność za rozstrzygnięcia spraw decydujących dla dziś i jutra całego narodu, całego państwa, każdej rodziny, każdego człowieka. Bierzymy tę odpowiedzialność. Bierzymy ją, bo głęboko wierzymy w twórczą i spajającą siłę, która jednoczy nas wszystkich: w wielką i świętą miłość ojczyzny. Jest ona obecna wszędzie, gdzie brzmi polska mowa i biją polskie serca.

Przed pięciu i pół laty wytyczyliśmy wspólnie z całym narodem nową strategię społeczno-ekonomiczną, zwróconą ku człowiekowi i jego sprawom. Nadzerny cel tej strategii to przyspieszanie rozwoju Polski oraz polepszanie materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy. Taka jest istota linii politycznej VI i VII Zjazdu naszej partii. Tej sprawie służy cała działalność naszego rządu, którego pracami owocnie kieruje tow. Piotr Jaroszewicz.

Opieramy się na woli milionów, przekuwamy ją w program realizowany wysiłkiem klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Dzięki temu mogliśmy pójść naprzód i osią-

gnąć sukces, który przysporzył nam szacunek i uznania w świecie. W krótkim czasie Polska stała się silniejsza, a Polakom zaczęło żyć się lepiej. Jest to fakt niepodważalny, którego nie kwestionuje nikt, nawet nasi wrogowie. Tą drogą chcemy i musimy pójść nadal. Jest to droga jedyna słuszna, odpowiadająca dążeniom i pragnieniom narodu polskiego.

Zadane wielkie i ambitne przedsięwzięcie nie przychodzi łatwo, i my na naszej drodze musimy usuwać przeszkody i rozwiązywać wiele złożonych spraw. Jedną z takich trudnych spraw stanowi polityka cen. Jest ona obecnie żywo i szeroko dyskutowana w naszym kraju. Najprościej istotę problemu można wyrazić tak: aktywna polityka zwiększania płac i dochodów ludności, którą z dobrym skutkiem i z dużym poparciem społecznym prowadzimy od pięciu lat, wymaga bardziej elastycznej polityki cen. Mówiliśmy o tym jasno i otwarcie na VII Zjeździe. Mówi o tym premier Piotr Jaroszewicz przed kilku miesiącami na pierwszym po wyborach posiedzeniu Sejmu. Jest oczywiście rzeczą do dyskusji, w jaki sposób taką politykę cen prowadzić i jak zmieniać strukturę cen, zwłaszcza po bardzo długim okresie stabilności cen podstawowych artykułów żywnościowych. Jest to ważny i trudny problem społeczno-gospodarczy.

W przeszłości takie problemy nasuwały przez życie i rozwój społeczny rozwiązywać u nas nie zawsze dobrze i wnikliwie. Zdarzało się, że nie wysłuchiwało się głosu narodu, głosu klasy robotniczej, nie kłóżyło się z racją, rozumem i doświadczeniem ludzi pracy. Odrzuciliśmy tę metodę postępowania — to stanowi także istotną cechę linii politycznej VI i VII Zjazdu.

Dlatego wykluczaliśmy możliwość przeprowadzania zmian cen podstawowych artykułów żywnościowych bez dyskusji. Postanowiliśmy poddać tę sprawę pod konsultację społeczną, chociaż każdy rozumie, że konsultacja w sprawie zmiany cen nie jest rzeczą prostą, grozi bowiem niepokojami na rynku i wykupywaniem towarów. Mimo to, kierując się nadrzędną zasadą demokratycznego trybu przygotowywania i podejmowania ważnych decyzji społeczno-ekonomicznych rząd po opracowaniu konkretnego projektu przedstawił go Sejmowi, a Sejm skierował do konsultacji. Propozycja rozwiązania problemu przedstawiona została klasie robotniczej, ludziom pracy, wszystkim obywatelom. I każdy obywatel miał prawo, a nawet moralny obowiązek do niej się ustosunkować. Możemy było wysuwać własne sugestie, uzupełnienia i propozycje odmiennych rozwiązań. Liczyliśmy na mądrość i doświadczenie naszego społeczeństwa, oczekiwaliśmy jego rozumnej rady. Nie doznaliśmy zawodu. Od załóg fabrycznych, od kolektywów pracowników, od poszczególnych obywateli uzyskaliśmy dziesiątki tysięcy twórczych i konstruktywnych, w tym również krytycznych uwag i wniosków, które niewątpliwie pomogą rozwiązać ten trudny problem.

Niestety, podczas tej konsultacji miały miejsce zdarzenia głęboko zasmucające. Jest dla mnie rzeczą bolesną, że muszę — jako Polak — w ogóle o nich mówić. Nie sposób jednak milczeć. Chodzi o doniosłą sprawę, wymagającą wspólnej szczerzej oceny i głębokiej refleksji.

TOWARZYSZE!

Byłem, jestem i będę zawsze przekonany, że w naszym kraju nie osiągnie się niczego bez...

Dokończenie na str. 3

W 200-lecie utworzenia Stanów Zjednoczonych

Dar narodu polskiego

Z okazji 200-lecia utworzenia Stanów Zjednoczonych Ameryki Edward Gierka dokonał wczoraj przekazania narodowi amerykańskiemu, na ręce ambasadora USA w Polsce Richarda T. Daviesa, pomników bohaterów narodowych obu krajów — Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego.

Uroczystość odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu. W sali — godło narodowe Polski na białoczerwonym tle. Na postumentach — zminiaturyzowane repliki pomników Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego. Obaj odegrali wybitną rolę w walce Amerykanów o niepodległość. Pamięć o nich jest ciągle żywa w Stanach Zjednoczonych.

Wśród osób, które przybyły na uroczystość — autorzy pomników. Pomnik Kościuszki wykonał prof. Marian Konieczny z Krakowa, Pułaskiego — Kazimierz Danielewicz z Warszawy.

W swoim przemówieniu I sekretarz KC PZPR złożył gratulacje Stanom Zjednoczonym z okazji 200-lecia i stwierdził, że historyczne związki obu narodów, ustanowione 2 wieki temu, trwają do dnia dzisiejszego, zaś stosunki między PRL a USA są

bardziej przyjazne, niż kiedykolwiek w przeszłości.

I sekretarz KC PZPR przekazał ambasadorowi posłanie do prezydenta USA — Gerald Forda, w którym daje wyraz szczeremu zadowoleniu z wszechstronnego rozwoju stosunków polsko-amerykańskich.

Po krótkiej chwili — podziękowanie ambasadora od narodu amerykańskiego. Ambasador podkreślił, że cechy, które w ciągu wieków uczyniły Polskę wielką, wzbogaciły tradycję i przyspieszyły rozwój Stanów Zjednoczonych.

Cała uroczystość była transmitowana bezpośrednio do Stanów Zjednoczonych przez sieć amerykańskich stacji telewizyjnych za pośrednictwem satelity łącznościowego. (PAP)

Sajgon miastem Ho Chi Minha

Powstała Socjalistyczna Republika Wietnamu

Na sesji ogólnokrajowego zgromadzenia narodowego Wietnamu, odbywającej się w Hanoi, w piątek zapadły doniosłe decyzje. Postanowiono, że zjednoczony Wietnam będzie nosił nazwę Socjalistyczna Republika Wietnamu. Jednocześnie prezydentem SRW wybrano Ton Duc Thanga, dotychczasowego prezydenta DRW. Wiceprezydentem wybrano Nguyen Luonga Banga, a przewodniczącym zgromadzenia narodowego SRW — Truonga Chinha. Premierem wybrano Pham Van Dong, dotychczasowy premier DRW.

492 deputowanych uchwaliło również, że flaga niezależnego, zjednoczonego i socjalistycznego Wietnamu będzie kolorem czerwonym z pięciokolorową złotą gwiazdą pośrodku. Godło będzie miało również tło czerwone, na którym umieszczona w środku złota gwiazda otoczona będzie z każdej strony kłosami ryżu wraz z napisem „Socjalistyczna Republika Wietnamu”. Stolicą SRW jest Hanoi.

Uznano również, że pieśń „Tien quan ca” (marsz na front) będzie hymnem SRW. Zaaprobowano także wniosek o zmianę nazwy Sajgon na Miasto Ho Chi Minha. (PAP)



E. Gierka i P. Jaroszewicz, w towarzystwie Z. Grudnia przybywają na spotkanie z aktywnym robotniczym woj. katowickiego. Fot. — CAF



Trójmecz 1.a.

Polska przegrała z Wielką Brytanią

Na stadionie Crystal Palace w Londynie w sobotę i w niedzielę rozgrywany był trójmecz lekkoatletyczny: Wielka Brytania — Polska — Kanada. Nasi lekkoatleci przegrali z Brytyjczykami 103:106 i zwyciężyli Kanadyjczyków 131:71, natomiast polskie zawodniczki zostały pokonane przez Wielką Brytanię 71,5:74,5 i Kanadę 65:70.

Dokończenie na str. 6

Polscy żużlowcy w finale MŚ

W czesiosłowackiej miejscowości Slany rozegrany został 17 finał kontynentalny drużynowych mistrzostw świata na żużlu. Awans do finału drużynowych mistrzostw świata, który rozegrany zostanie 18 września w Londynie wywalczyli dwa zespoły — Polska i ZSRR. W imprezie tej zwyciężyli Polacy, uzyskując 30 pkt. przed ZSRR — 28 pkt., CSRS — 24 pkt. i RFN — 14 pkt.

Najwięcej punktów dla Polski zdobył Rembas — 10. Pozostali na si żużlowcy uzyskali następującą ilość punktów: Plech — 8, Janecz — 7, Mucha — 3, Cieślak — 2.

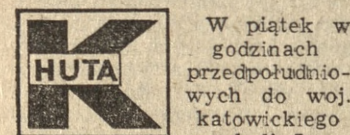
Depesze z Polski do G. Forda, T. Żiwkowa i H. Bumediena

Z okazji święta narodowego — dwusetnej rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Geralda R. Forda. (PAP)

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii Todora Żiwkowa w związku z przyznaniem mu przez Radę Państwa LRB nagrody imienia Georgi Dymitrowa. (PAP)

Z okazji 14 rocznicy proklamowania niepodległości Algierii, przypadającej w dniu 5 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Huari Bumediena. (PAP)

W tym roku pierwsze tony stali z Huty „Katowice”



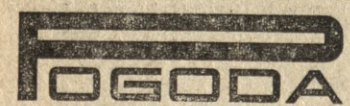
W piątek w godzinach przedpołudniowych do woj. katowickiego przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Udał się on do Huty „Katowice”, gdzie serdecznie witani przez budowniczych i załogę huty zapoznali się z aktualnym stanem realizacji tej największej inwestycji przemysłowej naszego kraju. W obiektach położonych na tzw. linii stali, gdzie jeszcze w tym roku uruchomiona zostanie pierwsza produkcja, trwa obecnie cykl montażu maszyn i urządzeń. Czynione są także końcowe przygotowania do ruchu agregatów. (PAP)

Operacja Lednica

Harcerze na Szlaku Piastowskim

Operacja Lednica jest odzwierciedleniem harcerzy Chorągwi Poznańskiej imienia Powstańców Wielkopolskich na apel I sekretarza KW PZPR w Poznaniu o zagospodarowanie i uprządkowanie Szlaku Piastowskiego.

W miniony piątek we wsi Imiołki koło Gniezna, w obecności m. in. wicewojewody poznańskiego Romualda Zysnarzkiego, sekretarza Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Józefa Januszewskiego, wiceprezydenta Gniezna — Henryka Jasińskiego, komendanta Chorągwi Poznańskiej — hm. Ryszarda Wośńskiego, przedstawicieli oświaty i organizacji młodzieżowych, zainaugurowano trzeci rok działalności młodzieży na historycznym terenie.



Zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 do 25 st., na południu 28 st. Wiatry słabe i umiarkowane, okrężami porywiste północno-zachodnie i północne.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Spotkanie E. Gierka i P. Jaroszewicza z aktywnym robotniczym

Dokończenie ze str. 1

pracowanej na VI Zjeździe partii.

Ta ideowa więź jest potężną siłą, która jednoczy naszą wojewódzką organizację partyjną, zespala wokół niej klasę robotniczą i wszystkie patriotyczne siły społeczeństwa w zaszczytnej służbie socjalistycznej ojczyźnie.

Towarzyszu I sekretarzu Komitetu Centralnego!

Wytrwała, skuteczna, coraz lepiej zorganizowana praca dla kraju oraz zaangażowana postawa ideowa — mieszkańcy tej ziemi pokazali, jak trwale i nieprzemijające są rezultaty waszej tutaj działalności w latach, kiedy osobiście kierowaliście życiem polityczno-społecznym naszego wielkopolskiego regionu.

W waszym imieniu, towarzysze i obywatele pragnę zapewnić I sekretarza Komitetu Centralnego, towarzysza Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza, że wszystkie nasze siły oddajemy i oddawać będziemy dla pomnażania dorobku Polski.

W waszym imieniu zapewniam tow. Gierka i tow. Jaroszewicza, że tak jak dotychczas wyzwalając będziemy nowe zasoby ofiarności i zaangażowania, a swoją pracą, zdyscyplinowaniem, aktywną społeczną postawą wspierać będziemy naszą partię i jej Komitet Centralny, że Śląsk i Zagłębie — jak zawsze — stać będzie murem za socjalizmem, za naszą Ojczyzną-matką, Polską Ludową. Zawsze jesteśmy z wami, towarzyszu Gierk i towarzyszu Jaroszewicz — stoimy niezlomnie przy was, przy leninowskim Komitecie Centralnym — ramieniem przy ramieniu we wszystkich sprawach naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Kierownictwo partii i rządu nigdy nie zawiodło się i nie zawiedzie się na klasie robotniczej, na patriotycznym społeczeństwie woj. katowickiego.

Na cześć I sekretarza KC, towarzysza Edwarda Gierka, na cześć premiera, towarzysza Piotra Jaroszewicza — trzykrotne hurra! Murami hali wstrząsa potężne, trzykrotne „hurra”.

Zabiera głos Edward Gierk. Jego wystąpienie (publikujemy je oddzielnie) wielokrotnie przerywane jest gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć Komitetu Centralnego i jego I sekretarza.

Ostatnie słowa przemówienia Edwarda Gierka wzbudziły ponowną owację. Zebrani skandują: „Partia — Gierk”, „Partia — Gierk”.

I sekretarz KC pochylił się do mikrofonu i wznosi okrzyk: „Partia — Polska”.

Sala podchwytuje okrzyk. Rozlega się „Partia — Polska”, „Partia — Gierk”.

Zdzisław Grudzień dziękuje I sekretarzowi KC PZPR za słowa skierowane do mieszkańców Śląska i Zagłębia, do wszystkich Polaków.

Zwracając się do Edwarda Gierka, mówca oświadczył dalej:

Wszystkie nasze siły i umiejętności poświęcimy realizacji zadań, które stawiacie przed naszą wojewódzką organizacją partyjną, przed wszystkimi ludźmi pracy woj. katowickiego!

Dla urzeczywistnienia programu partii, której jedynym celem jest siła i pomyślność naszego socjalistycznego państwa, jego poczesne miejsce wśród narodów świata, dobro wszystkich Polaków, każdej polskiej rodziny — klasa robotnicza, komuniści, patriotyczne społeczeństwo Śląska i Zagłębia pracować będą coraz skuteczniej, oddadzą cały potencjał swojej wiedzy, ideowego zaangażowania, ogromnego doświadczenia, mądrości politycznej, żarliwości naszych serc, bijących dla socjalistycznej Polski!

Przyjmiecie uroczyste zapewnienie, towarzyszu Gierk i towarzyszu Jaroszewicz, że we wszystkich podejmowanych poczynaniach i działaniach, wesprzemy was całą siłą naszego wielkopolskiego regionu, jednością i zwartością szeregów naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej, skupionej wokół niej, nierozdzielnie związanej z socjalizmem, klasą robotniczą, inteligencją techniczną i twórczą, całego pracowniczego społeczeństwa.

Czynić będziemy wszystko, aby wśród mieszkańców naszego województwa nadal umacniać i rozwijać dobry, sprzyjający klimat, w którym pomyślnie wcielamy w życie uchwały VII Zjazdu.

Wyrażamy nasze niezłomne poparcie dla wyników narady partii komunistycznych i robotniczych Europy, dla wkładu naszej partii do jej dorobku. Międzynarodowa działalność.

Krótko

Nowy premier Hiszpanii

Agencja Prasowa „Cifra” podaje, że król Hiszpanii J. Carlos mianował w sobotę premierem dotychczasowego ministra do spraw ruchu narodowego i I sekretarza generalnego tej organizacji A. Suarez.

Rozmowy NRD — Indie

W stolicy NRD odbyły się oficjalne rozmowy delegacji NRD i Indii z udziałem sekretarza generalnego KC SED E. Honeckera i premiera Indii, pani I. Gandhi. Jest to pierwsza wizyta szefa rządu Indii w NRD. Rozmowy delegacji obu państw dotyczyły stosunków dwustronnych i sytuacji międzynarodowej.

ność naszej partii, polityka za granicą naszego kraju, służąca żywotnym patriotycznym interesom Polski, polityka kierująca się zasadami internacjonalizmu proletariackiego, ma w naszej klasie robotniczej, w naszym narodzie niewzruszone oparcie.

W imieniu klasy robotniczej województwa katowickiego, w imieniu milionowej rzeszy górników, hutników, metalowców, budowlanych, w imieniu wszystkich patriotów naszego wielkopolskiego regionu — mówimy wam dzisiaj: Zawsze możecie liczyć na nas! Nigdy nie zawiedzimy partii, waszego drodzy towarzysze zaufania!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodniczka narodu polskiego!

Niech żyje nasza najukochańsza Ojczyzna — matka, Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Na cześć naszej ludowej Ojczyzny, na cześć naszego wspólnego narodu, naszej marksistowsko-leninowskiej, robotniczej partii — trzykrotne hurra.

I znów owacje. Wszyscy śpiewają Międzynarodówkę. Nad głowami zebranych — las wzniesionych rąk z zaciśniętą pięścią — stary, symboliczny gest proletariackiej solidarności i walki. Tu, jest on symbolem jedności ludzi pracy z ich partią, zapewnieniem gotowości czynnego udziału w realizacji programu PZPR.

Po spotkaniu Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz długo nie mogli opuścić katowickiej hali. Podchodzili do nich górnicy i hutnicy, metalowcy i budowlani, realizatorzy wielkich inwestycji i naukowcy, kobiety i młodzież. Przedstawiciele miejscowych środowisk zawodowych i społecznych, kluczowych zakładów pracy. Serdecznie i mocno ściskano dłonie przywódców partii i państwa, nawiązywano bezpośrednie, szczere rozmowy.

Bezpośrednio po manifestacji w wojewódzkiej hali sportowej — E. Gierk i P. Jaroszewicz spotkali się z brygadami Bytomskiego Przedsiębiorstwa Budowy Szybów, które w czerwcu br. ustanowiły krajowy rekord miesięcznego drażenia szybu „Grunwald III” w kopalni „Halemba” w Rudzie Śląskiej, pokonując 170 i pół metra głębokości w trudnej strefie górotworu nie zamrożonego. I sekretarz KC i premier przekazali twórcom tego sukcesu najserdeczniejsze gratulacje i życzenia.

Udaremniono zamach w Sudanie

Bliskowschodnia agencja prasowa przekazała komunikat rządu sukańskiego, z którego wynika, że siły zbrojne tego kraju udaremnily próbę zamachu stanu przeciwko prezydentowi D. Nimejriemu. Zbuntowane oddziały — głosi komunikat rządowy — przystąpiły do akcji w piątek rano, w momencie gdy szef państwa wrócił do kraju z wizyt, jakie złożył w USA i Francji. Po kilkugodzinnych walkach ulicznych próba zamachu została zlikwidowana. Sudańskie siły bezpieczeństwa kontrolują sytuację.

Masowe aresztowania w RPA

Z RPA napływają informacje o masowych aresztowaniach przeciwników aparatu. Większość aresztowanych stanowią rdzenni mieszkańcy republiki. Akcję tę rozpoczęło bezpośrednio po masakrze w Soweto, tam też najwięcej osób zatrzymano. Aresztowań dokonano również w innych miastach południowo-afrykańskich. Liczba

Po studenckie indeksy



Na poznańskich uczelniach trwają egzaminy wstępne. Obecnie, po sprawdzianach pisemnych, kandydaci przystąpiłi do egzaminów ustnych. Ich wyniki zadecydują o tym, kto zostanie przyjęty na jedno z 5 600 miejsc, którymi dla nowych studentów dysponuje w bieżącym roku 8 uczelni Poznania. O indeksy ubiega się około 15 000 osób.

Na zdjęciu: kandydaci, zamierzający studiować prawo na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, podczas egzaminu pisemnego z historii. Chęć zdobycia dyplomu prawnika zgłosiły aż 692 osoby. (gra)

Fot. — H. Kamza

Na półmetku roku

Pomyślne wyniki przemysłu województwa poznańskiego

Na podstawie wstępnych danych, uzyskanych w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Poznaniu — można powiedzieć, iż przemysł Poznańskiego osiągnął w pierwszym półroczu dobre rezultaty.

Zanotowano wartość produkcji sprzedanej (w cenach zbytu) o 9,9 proc. większą niż w czerwcu ubr. i 14,9 proc. wyższą niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego.

Do 30 czerwca zakłady przemysłowe zrealizowały 50,3 proc. planu rocznego. Tak więc realizacja tegorocznych zadań produkcyjnych — znacznie wyższych niż w roku ubiegłym — przebiega bez opóźnień, a nawet z pewnym wyprzedzeniem. Znaczną część produkcji zakładów przemysłowych Poznania i województwa poznańskiego przeznaczono na zaopatrzenie — 41,7 proc. Równocześnie wyeksportowano 13,2 proc. produkcji przemysłu Poznańskiego, czyli — w cenach zbytu — o 11,6 proc. więcej niż w czerwcu i o 10,9 proc. więcej w porównaniu z pierwszym półroczem ubr.

Przeciętna płaca w przemyśle województwa poznańskiego wynosiła 3977 zł i była wyższa o 6,5 proc. niż w czerwcu ubr.

Dynamiczny przyrost produkcji osiągnięty jest przy zachowaniu właściwych relacji ekonomicznych. Cały przyrost produkcji osiągnięto poprzez wzrost wydajności pracy.

(map)

Największy przyrost sprzedaży w porównaniu z czerwcem ubr. osiągnęły następujące przedsiębiorstwa: poznańska „Telkom-Teletra” o 65,4 proc., Poznańskie Zakłady Mechaniczne Przemysłu Papierniczego o 73,5 proc., „Metalplast” z Obornik o 48 proc., poznański ZREMB o 48,4 proc., Huta Szkła Sieraków o 45,8 proc., wrzesińskie zakłady Tonsil i Mikroma, Polanex z Gniezna i poznańska „Moderna”. W czołówce znalazły się też ważne przedsiębiorstwa, produkujące urządzenia dla przemysłu spożywczego i rolnictwa.

Pośród 208 zakładów przemysłowych województwa poznańskiego zaledwie w kilku zanotowano w czerwcu sprzedaż produkcji niższą niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Należą do nich m. in. Okręgowe Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie PZZ Poznań, Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Pogaz” Poznań, poznańska „Polfa”, gnieźnieńska Fabryka Galanterii „Lech”. Niedobory do planu tych przedsiębiorstw są stosunkowo niewielkie.

Ogólnie można więc powiedzieć, iż przemysł województwa poznańskiego osiągnął w pierwszym półroczu 1976 korzystne wyniki. Stanowią one dobrą podstawę do realizacji zadań, tego roku inaugurujących produkcję pięcioletnią 1976—1990.

Aeronauta wyłowiony

Samotny podróżnik, Amerykanin K. Thomas, który uśiłował przelecieć przez Atlantyk balonem, został ostatecznie wyłowiony przez statek radziecki „Diekabryst” 800 km od miejsca startu. Thomas czuje się dobrze, lecz ma złamane trzy zęby. Urazu doznał w trakcie lądowania na wodzie z trawą ratunkową, którą przeżrywał zabrał ze sobą. Na morzu przeżywał przez trzy dni bez jedzenia i wody.



Tragedia w Tatrach

3 bm. ulegli tragicznemu wypadkowi w Tatrach, podczas wspinaczki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), Indeks nr 23528.

Linia polityczna VI i VII Zjazdu najlepszą drogą do rozwiązania wszystkich naszych problemów

Dokończenie ze str. 1

go, nie rozwiąże niczego, nie zbuduje niczego bez zrozumienia, poparcia i współdziałania ogółu Polaków. To wy drodzy towarzysze i obywatele — ze brani tutaj i wy — słuchający mnie teraz w całej Polsce — stanowicie o sile i żywotności naszego państwa. Władza ludowa jest waszą władzą. Dlatego stoimy твердо na gruncie demokracji socjalistycznej.

Tę demokrację rozwijamy i będziemy dalej rozwijać. Dlatego zgodnie ze wskazaniami VI i VII Zjazdu — rozszerzaliśmy ją o zasadę konsultowania z narodem decyzji szczególnie ważnych dla społeczeństwa i ludzi pracy. Ta zasada — wpisana na karty Konstytucji — jest dzisiaj w Polsce obowiązującym prawem. Będziemy ją nadal pogłębiać i doskonalić — tak, aby z każdym rokiem działała ona lepiej i skuteczniej, ku większemu pożytkowi państwa, na rodu i każdego Polaka.

Owocny rozwój i stosowanie zasady konsultacji wymaga jednakże powszechnej gotowości do odpowiedzialnej i poważnej dyskusji, do słuchania argumentów i racji, do rzeczowego wypowiadania swej opinii.

Nie do pogodzenia z metodą konsultacji jest odmowa dyskusji i przerwanie pracy. Jest to niedopuszczalne i szkodliwe nie tylko dlatego, że uniemożliwia rzeczową wymianę poglądów, lecz również dlatego, iż wywołuje stan napięcia, w którym wypływają na powierzchnię siły i żywioły społeczne, których poczynania przynoszą nam wszystkim Polakom wstyd, a krajowi szkoda.

Każda rzecz zniszczona lub uszkodzona powstaje przecież z ciężkiego trudu ludzi pracy. Najmniejsza kropla potu polskiego robotnika jest zbyt cenna, aby ktokolwiek i kiedykolwiek śmiał ją lekceważyć i marnotrawić. Władza ludowa stoi i stać będzie zawsze na straży ładu i porządku w interesach wszystkich obywateli, w interesie ich rzeczywistej demokratycznej praw.

Naród nasz ceni socjalistyczną demokrację i chce jej rozwoju. Ale demokracji nie da się zadekretować; demokracji trzeba się rzetelnie i mądrze uczyć. Musi ona głęboko wrosnąć w życie narodu, w obyczaje i postawy społeczne, musi nierozdzielnie zespolić się z dyscypliną i poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności. Demokracji też, dla jej dobra i rozwoju, trzeba bronić wszędzie, w każdym województwie, w każdym mieście, w każdym zakładzie i w każdej instytucji. Demokracja wymaga uczciwego przestrzegania określonych zasad postępowania, wymaga wysokiej kultury politycznej. Jestem przekonany, że stać nas na to. Liczymy przede wszystkim na polską klasę robotniczą, na jej zrozumienie interesu ogólnonarodowego, na jej dyscyplinowanie, na jej głęboki patriotyzm.

Historia Polski posiada kar ty piękne i chlubne — mądrości politycznej, zdolności podejmowania dalekowszycnych decyzji, patriotycznego zespolenia w ich urzeczywistnieniu. Były momenty, kiedy pod tym względem stanowiliśmy przykład dla Europy. Ale historia Polski posiada również karty ciemne — bezładu, samowoli, Rzeczypospolitej szlacheckiej nierząd — rzekomo — stojącej. Jest to inny, zły nurt naszych dziejów, ten, który doprowadził do ogólnego zastoj, upadku potęgi, a wreszcie i upadku państwa. Ciemne, bezmyślne, warcholskie „Nie pozwalam” wykopało ongiś grób ojczyźnie. Polska ludowa i jej główna opora społeczna — klasa robotnicza, lud pracujący — zerwały z tą tragiczną dla narodu tradycją. Nasze socjalistyczne państwo jest państwem rządym, opartym na ładu prawa, na konstytucyjnych swo-

bodach i obowiązkach obywatela.

W ostatnich latach umocnił się dobry imię Polski naszą pracą, naszą zdolnością tworzenia i zgodnością współzycia. Chodzi o to, aby tego dobrego imienia nie zaciemniała żadna plama. Chodzi również o sprawę szerszą. O naszą wspólczesną patriotyczną świadomość. O polityczną dojrzałość jako normę życia zbiorowego. O taką postawę moralną i obywatelską, która sprawi, że rozmów Polaków z Polakami o sprawach ojczyzny nigdy i nikt już nie zakłóci. Tak odczytujemy stanowisko milionów ludzi pracy, wyrażone ich postawą i potwierdzone na licznych wiecach i zebraniach w ostatnich dniach.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Przejdę teraz do sprawy cen i propozycji rządu w tej sprawie, propozycji podyktowanych ekonomicznymi koniecznościami, troską o lepsze warunki rozwoju gospodarki i wzrostu płac realnych, o niezbędne umocnienie równowagi rynkowej. W dotychczasowej konsultacji powszechne było zrozumienie dla tych motywów i intencji rządu. Powszechne było też zrozumienie, że konsekwentnie porządkując gospodarkę, opierając jej rozwój na racjonalnych mechanizmach ekonomicznych, musimy również podjąć problemy cenowe.

Równocześnie jednak w konsultacjach ujawniło się szereg wątpliwości, a także oporów psychologicznych. W świadomości wielu ludzi na plan pierwszy wysunęła się i wzbu dzała emocje zmiana cen. Towarzysząca jej — w postaci dodatków do uposażeń i zasiłków rodzinnych — podwyżka płac zeszła na dalszy plan.

Przyczyny takiego podejścia można zrozumieć. Wyrosło ono na gruncie praktyki lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy podwyżkom cen nie towarzyszyła odpowiednia rekompensata płacowa. Zasada rekompensaty nie zdołała więc zakorzenić się jeszcze w doświadczeniu społecznym.

W konsultacjach zgłoszono szereg uwag, dotyczących skali i zakresu proponowanych zmian cen, ich rozłożenia w czasie, a także co do podziału rekompensaty. Postulowano przede wszystkim większe uwzględnienie potrzeb rodzin najniższej sytuacji. Z aprobatą spotkały się propozycje przedsięwzięć — zmierzających do przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej i poprawy jej warunków ekonomicznych.

Wszystko to wymaga starannego i wnikliwego rozważenia. W ważnych sprawach społeczno-gospodarczych, dotyczących

każdego obywatela i każdej polskiej rodziny — będziemy cierpliwie i wytrwale dyskutować, szukając takich rozwiązań i uzasadnień, które zyskają zrozumienie i poparcie, które będą jednoczyć nasze społeczeństwo.

Jestem przekonany, że stano wisko to podziela cała partia, wszyscy świadomi obywatele. Kontynuując prace i dyskusje nad sprawą struktury cen, upowszechniać powinniśmy w społeczeństwie wiedzę o płacach i cenach, o ich zależności od produkcji, dochodu narodo wego, wydajności pracy, efektywności gospodarowania.

Chodzi o to, towarzysze, że problem struktury cen pozostaje na porządku dnia i nie możemy uchylić się od jego rozwiązania. Jest to nasza ogólna narodowa sprawa.

W całokształcie tego problemu szczególnie ważne są ceny mięsa. Od kilku już lat szybko nawet rosnąca produkcja i podaż mięsa, osiągnięte przy coraz wyższym i kosztowniejszym imporcie pasz — nie są w stanie zaspokoić w pełni zapotrzebowania. Wszyscy o tym wiemy i odczuwamy na co dzień. Nie są to zresztą jedynie nasze, polskie kłopoty. Narastający deficyt mięsa stał się problemem ogólnoswiatowym.

Robimy wszystko co możliwe, dla zwiększenia produkcji mięsa i to jest główna droga. Ale pełna skuteczność tych przedsięwzięć zależy również od prawidłowego kształtowania się poziomu i struktury cen mięsa i produktów mięsnych. Bez rozwiązania tego problemu nie unikniemy rosnącej trudności, pogłębiającej się dezorganizacji rynku, spekulacji — ze wszystkimi jej skutkami tych zjawisk dla ludzi pracy, dla kobiet, dla większości rodzin.

Nad tą sprawą i nad całością struktury cen artykułów żywnościowych musimy więc myśleć i dyskutować w prasie, radio i telewizji, w całym społeczeństwie. Przywiązuję zwłaszcza wielką wagę do dyskusji w zakładach pracy. Oczekujemy, że będą to dyskusje szczerze i otwarte, że przyniosą rzeczowe, konstruktywne propozycje. Musimy dotrzeć do wszystkich środowisk, do wszystkich grup społecznych, powiem nawet: do każdego człowieka pracy z osobna.

Wnikliwie wykorzystując do robek dotychczasowej i dalszej dyskusji, rząd w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — jak zapowiedział to prezes Rady Ministrów — opracuje zmodyfikowaną koncepcję zmiany struktury cen, którą zostanie w odpowiednim czasie przedstawić na społeczeństwu.

Jestem — towarzysze — pewny, że wspólnie wypracujemy rozwiązanie, które zyska poparcie wszystkich Polaków.

Dyskusja nad najważniejszymi nawet problemami musi być tak prowadzona, aby nie tylko nie naruszyła rytmu codziennej, wydajnej pracy, lecz umacniała i pobudzała taką pracę. Dedykującą sprawą jest i pozostanie rozwój produkcji przemysłowej i rolnej, wzrost wydajności pracy, jej organizacji i dyscypliny, poprawa efektów gospodarczych. Na każdym kroku dbać musimy o wysoką jakość produkcji, przeciwdziałać marnotrawieniu materiałów i surowców, gospodarować mądrze i oszczędnie. Od tego przede wszystkim zależy pomyślność narodu, wyższy poziom życia społeczeństwa, wyższa ranga naszego kraju w świecie.

Takie są nasze narodowe ambicje i dążenia, których konsekwentnym rzecznikiem jest nasza partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE! DRODZY RODACY!

Nasz kraj jest silnym krajem. Odrobiliśmy wiekowe zacofanie. Podnieśliśmy nasze miasta z ruin. Zbudowaliśmy nowoczesny przemysł. Wycho waliśmy piękne, zdrowe i wy kształcone młode pokolenie. Zjemy w granicach chronionych własną mocą obronną oraz bratnimi sojuszami z Krajem Rad i całą socjalistyczną wspólnotą państw. Los każdego Polaka jest dziś lepszy i bezpieczniejszy niż kiedykolwiek w historii.

Wszyscy razem — jako naród — liczymy się w świecie politycznie i gospodarczo. Idzie my szybko naprzód. Od nas są mych zależy dalsze tempo tego marszu. Musimy pamiętać, iż po zyci kraju, jego zasobności i dobrobytu nie otrzymuje się w darze. Można je zbudować jedynie zbiorową mądrością, zbiorową ciężką pracą, zbiorową codzienną dyscypliną.

Zwracam się stąd, z me go rodzinnego Śląska i Zagłębia, z przemysłowego serca Polski do wszystkich robotników, rolników, twórców techniki, nauki i kultury, do nau czycieli i lekarzy, do pracowników aparatu państwowego i służb społecznych, do partyjnych i bezpartyjnych, do kobiet i młodzieży: przekuwajcie swą miłość do ojczyzny w czyn. Pracujcie wytrwale i w dajnie na każdym posterunku, dbajcie wszędzie o rzetelność i oszczędność, o racjonalne wykorzystanie czasu i środków materialnych.

Zespalajmy cały nasz naród wokół linii VII Zjazdu. Z drogi VI i VII Zjazdu nigdy nie zejdziemy. Jest to najlepsza droga do rozwiązania wszystkich naszych najtrudniejszych nawet problemów, droga budowania siły Polski i pomyślności Polaków. (PAP)

„Po mnie poprawiać nie trzeba“

Meble z Poznania coraz lepsze

Klienci poszukują bezustannie ładnych i funkcjonalnych mebli. W poznanskich sklepach meblowych stale panuje duży ruch. Na co atrakcyjniejsze zestawy trzeba zapisywać się i czekać.

Swarzędzkie Fabryki Mebli, będące laureatem ubiegłorocznego konkursu „DO-RO”, poświęcają bardzo wiele uwagi problemom jakościowym. Producent wie, że powodzenie będzie miało wyrób rzeczywiście dobrej jakości, o wysokiej użyteczności.

W tegorocznym, czwartym już konkursie dobrej roboty, pierwsza wśród swarzędzkich zakładów zaczęła stosować metodę „DO-RO” załoga Zakładu nr 4, mającego swą siedzibę w Poznaniu przy ul. Jeleniogórskiej. Dzisiaj działa tu 21 samokontrolerów, pilnie baczących na to, by żaden błąd nie wkradł się podczas procesu technologicznego, by w czasie produkcji nie powstała żadna usterka.

Zakład nr 4 specjalizuje się w wykonywaniu mebli „stylowych” i wytwarza takie zestawy, jak „Rotterdam”, cieszący się bardzo dużym powodzeniem, zarówno w kraju, jak i za granicą, „Westerland” — majstersztyk pod względem konstrukcyjnym i nowością na rynku meblarskim, funkcjonalny „Seweryn” czy młodzieżowy „Senior”. Poza owymi zestawami powstają tu również szafki i kredensy stylizowane według dawnych wzorów, a mogące stanowić ozdobę każdego wnętrza. Roczna produkcja poznanskiego zakładu przy ul. Jeleniogórskiej starczyć może do umeblowania ponad 18000 mieszkań.

W porównaniu z takim samym okresem w roku ubiegłym, nastąpił w naszym zakładzie w pierwszym kwartale roku bieżącego wzrost produkcji o 28,3 procent, a zauważyć warto, iż zatrudnienie spadło w tym czasie o prawie 8 procent — mówi kierownik zakładu nr 4, inżynier Leszek Kudlik. — Wskazuje to na fakt, iż załoga nasza pracuje coraz sprawniej, mamy lepszych fachowców, ceniących pracę i wykonujących ją rzetelnie.

Trzeba nie lada umiejętności — dodaje zastępca kierownika Stefan Raszewski — aby dokładnie poznać tajemnice meblarstwa, ale dlatego stara my się młodzieży chcącej pracować w tym zawodzie już od najwcześniejszych lat nauki nie tylko zaszczepić umiłowanie owego zawodu, lecz także przekazać jej jak najwięcej wiadomości fachowych. Czynią to między innymi nasi mistrzowie, od lat zresztą uczestniczący w corocznych konkursach na najlepszego mistrza-nauczyciela i wychowawcę młodzieży, a ponadto współpracujemy z

dwoma szkołami, kierującymi swoich uczniów do nas na naukę zawodu.

Chodzi nam przecież nie tylko o młodzież — mówi inż. L. Kudlik. — Stałe podnoszenie kwalifikacji załogi jest dla zakładu sprawą niezwykle istotną. Działają u nas kursy specjalistyczne na mistrzów stolarskich, lakierników, frezerów i innych robotników wykwalifikowanych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że na wyprodukowaniu mebli dobrej jakości zaważy wysokie kwalifikacje załogi. Nasze przedsiębiorstwo zorganizuje w niedługim czasie szkołę mistrzów. Wynikami działalności szkoleniowej i organizacji pracy w halach produkcyjnych interesują się studenci i magistranci Akademii Ekonomicznej — w oparciu o doświadczenia z zakładu przy ul. Jeleniogórskiej powstało już kilka prac magistrów.

Konkurs „DO-RO” wyzwala ciągle nowe inicjatywy, mające na celu podnieść nie tylko funkcjonalność i nowoczesność mebli, ale — przede wszystkim — jakość ich wykonania. Wiele można poprawić i udoskonalić przy pomocy sensownych rozporządzeń, ale najlepsze rezultaty przynosi oddziaływanie na świadomość załogi. I na tym polega znaczenie tej dobrej roboty, którą popularyzuje założenie konkursowe. W zakładzie nr 4 wprowadzono więc takie elementy propagandy w zualnej jak wystawę zdjęć przedmiotów pracy, gabloty informujące o pracownikach wyróżniających się produkcją wysokiej jakości, odznaki przydowników, specjalne plakietki dla wyróżnionych, a przede wszystkim sprawnie działający system informacji o tym, co i w jaki sposób można ulepszyć. Pomaga w tym także głośno dać pomysłom.

W zakładzie przy ul. Jeleniogórskiej zasługują na wyróżnienie wielu pracowników, w mieńmy tylko kilku z nich. Ta deusz Radula, obsługujący agregat do obróbki elementów płytowych, Jacek Ostiak, prowadzący w maszynowni obróbkę elementów do mebli stylowych, Jan Szulc z montażu, zajmujący się produkcją biurek i toaletek oraz Kazimiera Krawczak, przodownica pracy z wydziału składalni oklein.

Jakie zamierzenia zostaną w zakładzie zrealizowane w najbliższym czasie podczas wykonywania zadań konkursu „DO-RO”.

Przeprowadza się obecnie zmiany organizacyjne w wydziale maszynowni — w ogniwie szlifierek i frezarek. Poprawi to organizację pracy i pozwoli na jej wzrost, a równocześnie wprowadzenie rolek do transportu wewnętrznego usprawni przewóz surowca i części. Opracowuje się także takie rozwiązania „przelotowe”, aby uzyskać nieco więcej miejsca w hali montażu. Rozbudowa urządzeń energetycznych, przewidziana zarówno na rok bieżący, jak i na następny — pozwoli na zwiększenie mocy produkcyjnej całego zakładu. W zakresie kontroli jakości kontynuuje się tu — zapoczątkowaną eksperymentalnie — taką organizację kontroli jakości, która polega na wspomnianej już na wstępie działalności samokontrolerów, a więc mistrzów produkcji o kompetencjach kontrolerów. Zwiększyło to z jednej strony odpowiedzialność mistrzów za jakość wyrobów, a z drugiej — dzięki korzystnemu oddziaływaniu na sferę świadomości pracowników — przyczyniło się do podwyższenia jakości produkcji.

Spopularyzowanie założeń konkursowych wśród załogi, dało jeszcze jeden rezultat, widoczny już na pierwszy rzut oka w poznanskim zakładzie meblarskim — pracownicy wykonują swoje zadania produkcyjne w sposób jak najstaranniejszy, sami uważają, aby ich wyroby nie miały wad. Realizują po prostu hasło: „po mnie poprawiać nie trzeba”.

WOJCIECH SZASZEWSKI

IWAN STADNIUK

WOJNA

Przekład: Waldemar Kiwiłsz

Wkrótce Mołotow był już na Kremlu, w swoim gabinecie, i w milczeniu wpatrywał się w bladą twarz ambasadora niemieckiego. Hrabia Schulenburg trzymał w drżących dłoniach kartki i stojąc czytał na głos tekst memorandum Hitlera. Wypowiadał łąkami się głosem każde zdanie oddzielnie, potem oczekiwał, aż radca Hielger wypowiedział je po rosyjsku...

Trudne zadanie mieli dyplomaci niemieccy: w memorandum Hitlera wysuwano najabsurdalniejsze oskarżenia pod adresem Związku Radzieckiego. Jakoby Związek Radziecki miał prowadzić uścisną koncentrację wojsk nad granicą niemiecką, jakoby żołnierze radzieccy i samoloty naruszały terytorium niemieckie...

Schulenburg wyjąwszy z kieszeni chustkę, już jej nie chował, często ocierając zlaną zimnym potem twarz. Chuderlawemu zaś Hielgerowi nerwy zupełnie odmówiły posłuszeństwa: trzeba było przerwać czytanie, póki radca pili wodę stukając zębami o szklankę.

Cieężko przychodziło Schulenburgowi i Hielgerowi każde nowe zdanie — twór ordynaryjnych, topornych wymysłów spreparowanych w Berlinie. W memorandum stwierdzano, że „dowodztwo naczelne Rosjan na wielu odcinkach granicy niemieckiej jest gotowe w każdej chwili rozpocząć działania agresywne”, że „bolszewicka Moskwa gotowa jest zaatakować z tyłu narodowo-socjalistyczne Niemcy” i że świętym celem Hitlera jest „uratowanie całej cywilizacji światowej

od śmiertelnego niebezpieczeństwa bolszewizmu i utorować drogę prawdziwemu postępowi społecznemu w Europie...”

W gabinecie Stalina tymczasem zebrał się członkowie Biura Politycznego, komisarzy ludowy obrony Timoszenko i szef Sztabu Generalnego Żukow. Stalin w milczeniu przechadzał się po dywanie. Wszyscy czekali na przybycie Mołotowa.

(...) Zbliżała się chwila, gdy Mołotow miał opuścić gabinet Stalina. Biuro Polityczne powierzyło mu, aby w imieniu rządu radzieckiego oznajmił narodowi przez radio o agresji niemieckich wojsk faszystowskich.

Stalin to się przechadzał wzdłuż stołu, przy którym siedzieli zatroskani członkowie Biura Politycznego, to przystawał dymiąc z fajki więcej niż zazwyczaj. Od czasu do czasu machnąwszy dłonią, w której trzymał fajkę, rzucał pytania ale pod nieczyim adresem, jak gdyby rozmawiał sam ze sobą o czymś, co nie dawało mu spokoju, co przeczyło jego rozumieniu.

Ze wszystkich widać było, że Stalinowi ciężko było na duszy. Wydawało się, że jeszcze nie uwierzył zupełnie w to, co się stało. A może spodziewał się cudu i czekał, że lada chwila rozlegnie się dzwonek telefonu ze Sztabu Generalnego i zameldują, że nie ma żadnej wojny, że Niemcy zorganizowali niesłychaną prowokację i że teraz trzeba będzie zażegnać trudny, z daleko idącymi konsekwencjami, krwawy konflikt.

Podszedłszy do swego biurka Stalin zapalką oczyścił nad popielniczką fajkę.

Tak, zabrakło czasu, przeliczyliśmy się z terminem — powiedział takim tonem, jak gdyby dopiero w tej chwili uświadomił sobie tę prawdę. — A przecież rozważyliśmy zdawałoby się dosłownie wszystko i manifestowaliśmy swoją szczerą w dążeniu do pokoju. Nie mieliśmy zamiaru na nikogo napadać i przestrzegliśmy znanej reguły, zgodnie z którą szczerą w polityce i dyplomacji jest matka prawdy i sztydem uczciwych ludzi... Jednakże na jakiś czas zapomnieliśmy, że oni i my mamy różne miary, wagi, różne prawdy i różne pojęcia o uczciwości...

TEATRY

— Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Zagłada Japonii”; Ceramika: „Pechowy zalotnik”;
GNIEZNO Polonia: „Ostatnie zadanie”;
JAROCIN: „Ikar”;
JASTROWIE: „Pojedynek potworów”;
KALISZ Oaza: „Kangur”; Stylowe: „Spóźniona miłość”; Syrena: „Kłopoty z cnotą”; „Joe w królestwie pszczoł”;
KONIN Górnik: „Nie ma sprawy”; „El Dorado”;
KOSCIAN: „Ucieczka gangstera”;
KRZYŻ: „Przyjaciele Eddiego”;
LESZNO: „Powrót tajemniczego blondyna”;
OSTÓW Roma: „Dzieje grzechu”; „Nieszczęścia Alfreda”;
OSTRZESZÓW: „Noce i dnie” cz. I i II;
PILA Koral: „Człowiek znikąd”;
SREM Słonko: „Z podniesionym czołem”;
TUREK: „Czy pasujemy do siebie”;
WAŁCZ: „Przeznaczenie ma imię Kamila”;
ZŁOTÓW: „Dwaj ludzie z miastem”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Zesp. Rozrywki. Rozg. Katowickiej; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Słynne zespoły ludowe; 9.45 „Niezapomniane stronie”; „Pamiętniki” Jana Chryzostoma Paska; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z radem; 10.25 Opole na muz. antenie; 10.35 Zespół „Pro Contra”; 10.45 Rytm, rynek, reklama; 10.55 Wiesz tańczy i śpiewa; 11.05 Tańce z różnych epok; 11.25 Wakacje z muzyką; 11.40 Z polskiej fonoteki; 11.55 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawia; 12.10 Propozycje do Listy Przebojów; 12.30 Aktualn. kulturalne; 12.35 Z płyty Melissy Manchester; 12.55 Huta Katowice ma głos; 13.00 Radiokurier; 13.20 Parada polskiej piosenki; 13.30 Muz. i Aktualn.; 13.35 Przeboje z Interstard; 13.45 Plebiscyt 8 radiofonii; 13.55 Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 14.05 Naukowy rolnik; 14.20 Konc. żyć; 14.35 Scena i film; 14.40 Z archiwum jazzu; 14.50 Zespół S. Mendez; 15.00 Proponujemy i zapraszamy; 15.10 Mini recytacja; 15.20 Strzeleckiej; 15.30 Korespondencja z zagranicy; 15.45 Muz. na estradzie świata — audycja Jana Wehbera.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Od miniatu-ry do uwertury; 8.35 My 76; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 Symf. przed klasyczną; 9.40 Tu kłaniają się: 10.00 „Gawędy i opowiadania”; 10.20 Symf. w różnych epokach; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Symf. w różnych epokach; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 11.45 Od lat do Bałtyku — Mazowsze; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Tajna historia słowotwórcy” Iragin, animowanej kroniki z XII wieku; 12.40 Symf. w różnych epokach; 12.55 ze wsi i o wsi; 13.00 Konc. chóru PK i TV we Wrocławiu pod dyr. E. Kajdasza; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Utwory E. Saint-Saënsa; 14.35 Naudzie; 14.40 Randango z Hiszpanii; 14.50 ABC żywienia; 15.05 „Rodzinny tor przeszkód”; 15.30 K. Rodgers — 2 Iragin, musicalu „Two my two”; 15.40 magazyn informacyjny; 15.50 Radioexpress; 16.05 Rep. J. Bilcharskiego pt. „Maria, córka Katarzyny”; 16.20 Rep. literatury pt. „Tam, gdzie król leży zębem”; 16.40 Recital z nagrań pianisty Davida Wilda; 16.50 Zapraszamy do myślenia; 17.05 „O pięknej Magelonie” — romanse J. Brahmsa; 17.30 Notatnik kulturalny; 17.40 Artyści kameralni — J. Haydn; 17.50 Z operowej twórczości S. Moniuszki; 18.05 Teatr PR — Studio współczesne — „Ojciec i syn”; 18.20 K. Moszumanska-Nazar: „Bagatele na fortepian”; 18.35 Dzieła K. Serockiego; 18.45 Co słychać w świecie; 18.50 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Białkanton; 8.30 Co kto lubi; 9.05 Najdłuższe pożegnania — odc. pow.; 9.10 Przypomniamy zespół The Beach Boys; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.05 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Z nagrań zespołu Art Blakey; 12.25 Z kierownicy; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Próba ognia i wody” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad — przed mikrofonem W. Kopaliński; 15.45 Śpiewa Elżbieta Adamiak; 16 Rozszyfrujemy piosenkę; 16.20 „Ikar” — suita duetu McDonald i Giles; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Pisarz miesiąca — K. Ilakowiczówna; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Dwa tańce rockowe; 19 Pow. w wyd. dźwię. — „Lekcja polonaise”; 19.35 Opera tygodnia — Benjamin Britten „Albert Herring”; 19.50 „Najdłuższe pożegnania” — odc. pow.; 20 Dwa tańce jazzowe; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — telenowela; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Gra zespołu Banzai; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Errol Garber; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23 Miniaturowe poetyckie — Dedykacje rodzinne; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Donovan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radio-

express; 7 Konc. poranny; 8 Transmisja z Pr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Główna płyta — Wielkie przeboje gra Ork. B. Kaempfert; 13 „Jak działać sprawnie” — rola mistrza; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Konc. Ork. Kameralnej J. F. Paillarda; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 „Czarny ptaszek” Iragin, opow.; 15.15 Zwierzenia wieczorne; 15.30 Teatr PR — „Potop”; 16.05 Nowa muz. naszych przyjaciół — Rumunia; 16.40 Gra zespołu J. Piatkowski; 16.50 Radioexpress; 17.05 Niedzielne remanenty sport.; 17.05 Zespół A. Maliszewskiego; 17.15 Publicystyka zagran.; 17.30 Gra Zespołu „Alias”; 17.40 „W trosce o nasze dziecko”; 17.55 Muzyka przy podwieczorku; 18.25 Kwadrans dla wędrowników — „Dlaczego warto mieć kartę pływacką”; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. oświatowych; 19 „Nowości naukowe kra-

Nie tylko na usługi stawiają konińskie SKR-y

Rola SKR-ów w modernizacji i zwiększeniu produkcji konińskiego rolnictwa jest podwójna. Mają one bowiem przejąć w tym pięciu letni i zagospodarować około 25 000 ha ziemi oraz zwiększyć zakres i rodzaj świadczonych m. in. rolnictwu indywidualnemu usług. Kierunek rozwoju działalności SKR-ów uwzględni rolnicze zadania gmin oraz wsi i w latach najbliższych koncentrować się ma na: rozszerzaniu usług, wyko-

nywanych kompleksowo, kooperacji z gospodarstwami chłopskimi, która ma zasadnicze znaczenie w zwiększaniu ilości gospodarstw specjalizujących się w specjalistycznych, rozszerzaniu usług montażowo-budowlanych oraz produkcji materiałów budowlanych z miejscowych surowców. To ostatnie zadanie może przynieść szczególnie duże korzyści.

Najwięcej jednak uwagi poświęci się wzrostowi mechanizacji usług rolniczych. W roku 1980 ma się maszynami wykonywać 95 procent zabiegów ochrony roślin, 45 procent wysiewu nawozów mineralnych i 95 procent wapna, 65 procent zbioru zbóż oraz 80 sadzenia i zbioru ziemniaków.

Równolegle rozwijać się będzie produkcja rolnicza, prowadzona przez zespołowe gospodarstwa rolne SKR-ów. Obecnie ZGR-y gospodarują na 5 261 hektarach gruntów. Wartość produkcji rolnej wyniosła w roku ubiegłym 142 miliony złotych. W tym roku SKR-y przejmą 300 hektarów.

Ich prawidłowe wykorzystanie wiąże się z koniecznością dokonania pewnych inwestycji. W tym roku przeznaczony na nie 107 milionów złotych. Wznosi się obiekty w 43 gospodarstwach. W większości są to duże zabudowania gospodarskie. W Grochowie trwa budowa chlewni na 2 000 sztuk. Pierwsza partia świń wprowadzona do niej zostanie w I kwartale przyszłego roku. W Sokółkach rozpoczęto budowę bułakarni na 1200 stanowisk, drugi taki obiekt powstaje w Słomczycach pod Strzałkowem.

Kolejna chlewnia na 2000 sztuk świń budowana jest pod Uniejowem. Od niedawna taka sama w Czepowie prowadzi już hodowlę bekonów, zaś w Świnicach Warckich tamtejszy SKR odchowuje już kolejną partię 10 000 brojlerów. Mający nastąpić w wyniku tych inwestycji rozwój hodowli bydła i świń zmusza SKR-y do zapewnienia sobie większej ilości pasz. Dlatego też SKR w Kleczewie buduje suszarnię zielonek na 4 000 ton suszu rocznego i mieszalnię pasz o wydajności rocznej 9 000 ton. Zabezpieczy to potrzeby wszystkich gospodarstw kółkowych województwa konińskiego.

Rozszerzeniu ulegą również produkcja warzyw i owoców. W Kopojnie kończy się budowę szklarni o powierzchni 50 arów. Mimo trwania jeszcze prac montażowych, pod szkiełkiem powstającego kosztów 20 milionów złotych obiektu rosną już pomidory. W Sompolnie zaś, którego okolice bogate są w sady, buduje się przechowalnię warzyw i owoców na 400 ton.

Rozmach inwestycyjny i po prawa jakości usług konińskich SKR-ów pozwala wystawić im pozytywną ocenę, choć istnieją jeszcze przypadki niewłaściwego wykonywania zleceń, a także spóźnionego zagoszczowania ziemi. Poza tym konieczne jest pełne i właściwe wykorzystanie posiadanego sprzętu. (woj)

W Kopojnie, w gminie Zagórz, kończy się budowę 50-arowej szklarni. Mimo trwających jeszcze prac montażowych, rosną już w niej pomidory.

Fot. — W. Plutowski

Wojewoda Leszczyński nakaże również oszczędzanie wody w miastach — należy jej używać tylko do celów niezbędnych.



Alarm przeciwpożarowy w Leszczyńskim

Do wszystkich mieszkańców województwa leszczyńskiego adresowany jest telegram wojewody, wskazujący na szczególne niebezpieczeństwo pożarów wszędzie tam, gdzie upalna i sucha od wielu dni pogoda zlikwidowała zapasy wilgoci. Lasy, łąki, pola zbożowe, drewniane zabudowania i wszystko to, co może strawić ogień, jest obecnie szczególnie narażone na niebezpieczeństwo pożaru.

Wojewoda, Komenda Straży Pożarnych i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Lesznie nakazują stan pełnej gotowości do akcji gaszenia pożarów wszystkim jednostkom straży, ludziami odpowiedzialnym za bezpieczeństwo p-poż., a do wszystkich mieszkańców i gości, przebywających w województwie, apelują o szczególną ostrożność w obchodzeniu się z ogniem.

Teraz, kiedy na wsi jest chwila oddechu po sianokosach, a przed zniwami, należy wszystkie siły ludzkie i mechaniczne przeznaczyć na pogłębianie i oczyszczanie stawów i zbiorników, gromadzących wodę, trzeba spiętrzać wodę w strumieniach i rowach, aby mogła ona być rezerwą do pojenia bydła w razie wyschnięcia studni, i w przypadku potrzeby do akcji przeciwpożarowej.

Wojewoda leszczyński nakazuje również oszczędzanie wody w miastach — należy jej używać tylko do celów niezbędnych.

PROGRAM 2: 17.20 — Kino letnie: „Czarne chmury” — odc. 4 pt. „Przepawa” — film ser. Telewizji Polskiej (kol.); 18.10 — Program publicystyki międzynarodowej; 18.30 — „W lirycznym nastrój” program rozrywk. TV ZSRR (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — „Świat, obyczaje, polityka”; 20.50 — „Architektura i historia” — film dok. prod. NRD (kol.); 21.20 — „24 godziny” (kol.); 21.30 — Studio przebojów — program rozrywk. TV NRD (kol.); 22.15 — „Kto choć raz stąpił po górach” — film dok. prod. TV węg. (kol.).

PROGRAM 1: 9 — Program na dzień dobry; 12.45 — Wakacyjne studio nauczycielskie; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekty”; 17 — „Zwierzyńce” (kol.); 17.30 — „Echo stadionu” (kol.); 18.10 — „Ostatnia rozgrywka” — odc. pt. „Wyzwanie” — film ser. prod. TV bułgarskiej; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Program na dzień dobry; 12.45 — Wakacyjne studio nauczycielskie; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekty”; 17 — „Zwierzyńce” (kol.); 17.30 — „Echo stadionu” (kol.); 18.10 — „Ostatnia rozgrywka” — odc. pt. „Wyzwanie” — film ser. prod. TV bułgarskiej; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik

Spotkanie pilskich przodowników pracy

Dużą aktywność przejawiają rady zakładowe woj. pilskiego, które od kilku miesięcy uczestniczą w licznych akcjach, organizowanych przez WRZZ w czasie przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy „Człowiek — Praca — Twórczość”. Kolejnym przykładem dobrze zorganizowanej imprezy był wojewódzki zlot przodowników pracy, który w sobotę i niedzielę odbył się w Nadarzewicach (nieдалеко Jastrowia) pod hasłem: „Wypoczywając poznajemy piękno i historię naszego województwa”.

Wśród lasów rozłożyło się tam obozem około trzystu przedstawicieli zakładów pracy regionu nadnoteckiego. Przybyli tam oni wraz z rodzinami, a ciekawy program i słoneczna pogoda pozwoliły im dobrze wypocząć w dniach wolnych od obowiązków zawodowych.

Podczas spotkania odbyły się: zlot organizatorów turystyki i wypoczynku, turniej piłki siatkowej, gier zręcznościowych, konkursy i zawody wędkarskie. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano

wspomnień Franciszka Pięty, który w latach okupacji był jeńcem obozu II. Powodzeniem cieszyły się występy harcerzy oraz zabawa taneczna. Uczestnicy zlotu zwiedzili także umocnienia Wału Pomorskiego, sforsowane w 1945 roku przez armię polską i radziecką.

Zlot, w którym udział stanowią formę wyróżnienia i podziękowania dla najlepszych pracowników za ich codzienny trud i rozwijanie zakładowych inicjatyw, był także jeszcze jednym przykładem wzorowego współdziałania Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej. Obie te instytucje współorganizowały nadarzewskie spotkanie, im też przede wszystkim należy się za to uznanie. Dorobek i doświadczenia wojewódzkiego zlotu przodowników pracy przyczynią się z pewnością do jeszcze lepszego zorganizowania innych imprez, zaplanowanych w przeglądzie aktywności kulturalnej ludzi pracy w woj. pilskim. (zr)

Dyżury posła i radnych

Dzisiaj w godz. 15—17 w siedzibie WRN w Poznaniu, al. Stalina 16 (pokój 263, II p.) pełnić będą dyżury: poseł na Sejm PRL — Roman Góral i radny WRN — Aleksander Wyrozębski.

W dniu tym również w godz. 15—17 dyżury pełnić będą radni WRN w siedzibach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad narodowych. (na)

tu się sprzedaje

Na niedzielnej GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Benia w Poznaniu już od wczesnych godzin przedpołudniowych panował ożywiony ruch. Najwięcej oferowano do sprzedaży wozów produkcji polskiej.

Urodzaj na „Fiaty 126p”. Wyceniano je różnie: 96 000 (1971), 107 000, 108 000 i 115 000 (1975) oraz z „ceną do uzgodnienia” (takich kartek pojawia się ostatnio coraz więcej, co nie jest chyba zgodne z przyjętym zwyczajem) — „maluch” z 1976 roku.

Za „Fiat 125p” z silnikiem 1300 ccm żądano 135 000 (1971), a z silnikiem 1500 — 190 000 zł (1974); model MR 1500 oferowano za 230 000 zł (1975, z gwarancją).

„Syrenę 105 L” także opatrzone informacją: cena do uzgodnienia. „Syrenę 103” proponowano za 32 000 zł (1965), „104” — za 45 000 (1969), a „105” — za 105 000 (1975).

„Dacie” oferowano również za „cenę do uzgodnienia”, „Simcę 1501” — za 125 000 zł (1968, rejestracja „CS”), „Zastawę 750” — za 68 000 zł (1967, silnik po kapitalnym remoncie), a „Ford” z 1968 roku za 190 000 zł. Ponadto — kilka „Warszaw” różnych typów i w różnym stanie: 27 000, 32 000, 45 000 i 50 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Jednym z najdroższych samochodów na giełdzie była „Zastawa 1100 P” z 1975 roku, za którą właściciel żądał... 240 000 zł! (res)

TARGOWISKO WILDECKIE odwiedziłyśmy tym razem w miniony piątek, by sprawdzić, co oferuje się tutaj dla urozmaicenia sobotnio — niedzielnych poszukiwań. Zdecydowanie przeważały owoce.

Kilogram truskawek kosztował 24, 28 a także 30 zł. Czerśnie nabyć było można za 12, 16 oraz 18 zł/kg, natomiast agrest — za 14 zł/kg, a rabarbar — za 5 zł/kg.

Wybór warzyw — raczej skromny. Marchewka w cenie 7 zł/pęczek, rzodkiewki — 4 zł, pęczek młodych buraków — 4 zł. Główna salata kosztowała 2, 3 oraz 5 zł, kalarepy — od 2 do 2,50 zł, natomiast kalafiora — 10 zł.

Z zielonych dodatków odnotujmy jeszcze koperek — 4 zł oraz szczypiorek — 3 zł/pęczek. W sumie więc — głównie za sprawą suszy — zaopatrzenie raczej niebogate.

Pośród kwiatów powszechnie królowały goździki — w cenie 5 zł; były także i róże: mniejsze po 5 zł, bardziej okazałe — po 10 zł.

INFORMACJA EXTRA: Cebula — tylko na jednym stoisku po 20 zł/kg; podobnie ziemniaki: stare — 6 zł/kg, natomiast młode — 9 zł/kg. (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Parda, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchewskiego 29, tel. 24-15.

STUDIA DOKTORANCKIE W AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15. II. 1968 r. w sprawie zasad odbywania studiów doktoranckich i zarządzeniami Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30. XII. 1968 r. i 31. XII. 1971 r. w sprawie studiów doktoranckich w akademiach medycznych oraz instytutach naukowo-badawczych resortu zdrowia i opieki społecznej, — Akademia Medyczna w Poznaniu

OGLASZA REKRUTACJĘ

NA TRZYLETNI STUDIA DOKTORANCKIE

w zakresie:

- biochemii,
- anestezjologii,
- psychiatrii,
- fizyki lekarskiej (radiobiologii),
- genetyki człowieka,
- farmakodynamiki,
- technologii chemicznej
- środków leczniczych,
- chemii toksykologicznej.

Zainteresowani studiami kandydaci obowiązani są złożyć do dnia 14 sierpnia 1976 r. w Dziale Planowania i Rozwoju Badań Naukowych Akademii Medycznej w Poznaniu, ulica Fredry nr 10 — podanie, życiorys, odpis dyplomu lekarza lub magistra, 2 fotografie, opinię kierownika zakładu reprezentującego specjalność odpowiadającą kierunkowi studiów, ewentualnie opinie studenckich lub lekarskich kół naukowych i towarzystw naukowych.

Wiek kandydata nie może przekraczać 35 lat.

Konkursowe kolokwium kwalifikacyjne odbędzie się w miesiącu wrześniu br.

Blizszych informacji udziela Dział Planowania i Rozwoju Badań Naukowych Akademii Medycznej w Poznaniu, ulica Fredry nr 10, pokój 10, telefon 511-61, wewn. 49.

3048-K1

Praca

Fryzjer i fryzjerka potrzebni na stałe. Ul. Żydowska 30. 2411g

Ogrodnika, kobiety i mężczyźni do pracy w ogrodnictwie szklarniowym na stałe, z mieszkaniem — przyjmie. Poznań — Psarskie, Siódyma 6. 2822g

Przyjmę dozorcę, walecznika mieszkającego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2515g.

Do okuliżacji róż potrzebni fachowcy na sierpień. Poznań, ul. Głęboka 28, tel. 707-25. 970g

Zatrudnię ogrodnika z długoletnią praktyką, wy nagrodzenie dobre, dla samotnych mieszkających w mieście. Oferty listowne lub telefoniczne: Marian Nicyporuk, Wrocław, ul. Oporowska 5 m. 10, tel. 655-29 wieczorem po godzinie 20. 1567-K2

Kupno Sprzedaż

Sadzonki goździków, matcznik 75 — sprzedam. Szczepankowo 66 A, tel. 33-26-78 po 16. 2211g

Kupię spiesznie stary kłoz tulipan do lampy naftowej lub całą lampę, latarnię gazową, pompę starą, cukiernicę srebrną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2001g

Sprzedam MZ 250/2 Troph. Ul. Winogrodzka 27. 2808g

Sekretarz — sekretkę, nawet bardzo uszkodzoną — kupię. Oferty: Bydgoszcz — Foto-Labor, ul. Pomorska 7. 1427-K2

Samochody

Fiat 125p z 1971 r. sprzedam. Tel. 731-80 po godz. 16. 642g

Syrenę 103 sprzedam. Bogdan Kominek, Biegano-wo, gmina Środa, od godziny 17-19. 809p

Sprzedam samochód Syrena 105, do odebrania w Polmozbycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2479g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, centralne ogrzewanie, 2.000m ogrodu owocowego. W rożniczeniu 2 pokoje, własnościowe, lub 1 duży z kuchnią i łazienką (centralne). Cmiełowska 1, Starość-Marlewo. 2431g

Kupię szklarnię do rozbioru. L. Kowalak, Poznań — Podolany, ul. T. Kutrzeby 7 m. 1. 49418g

Kupię dom jednorodzinny, okolice Puszczykowa — Mosiny. Może być do remontu lub wykończone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2744g.

Kupię w Poznaniu wille lub pół domu bliźniacze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49549g.

Zguby Różne

Zaginął bokser — suczka, dla znalazcy bardzo wysoka nagroda. Poznań, Osiedle Plastowskie 107 m. 39, telefon 749-70 lub 78-02-32. 2768g

W dniu 29. IV. 1976 r. około godz. 11 na ul. Czerwonej Armii przy Pałacu Kultury samochód osobowy potrącił kobiety. Kierowcę Zuka, przed którym przebiegły jeźdźnię dwie kobiety względnie świadków zdarzenia proszę o skontaktowanie się tel. 20-20-84. 2787g

Dnia 30 czerwca br. między 15.15 a 15.45 na trasie Collegium Chemicum — Most Dworcowy — Towarowa — Park Marcinkowski — Dzierżyńskiego do Różanej — zgubiłam srebrną bransoletkę — pasek. Zwrot wynagrodzenia, Izabella Kortylewska — Karpina, ul. Jerzego 15 a m. 4, tel. 33-29-08 — po godz. 17. 2884g

Zgubiony zegarek damski odebrać u kontrolera MPK nr 4430. 2759g

Zabezpiecz się przed chłodem, kurzem, hałasem — uszczelnij okna taśmą aluminiową importowaną. Wieloletnią praktykę, fachową obsługę — poleca Jerzy Stanisławski, Poznań, Chudoby 14, tel. 551-50 po południu, również teren. 2704g

Poszukuję Kolegów Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w Poznaniu. Zgłoszenia: Jan Szymczak, Kraj Rad blok 6 m. 5. 2825g

Zakład Usług Pogrzebowych Poznań-Solacz, Litewska 17, czynny całą dobę. 488g

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, podłóg lakierowanie. Tel. 647-95, Kantak. 49236g

Lokale

M-3 komfort, Gorzów Wlkp., zamienię na podobne lub duży pokój z kuchnią w Poznaniu, względnie kupię własnościowe M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 511g.

Matrymonialne

Wdowiec pięćdziesięciodwuletni, pełnoletnie dzieci uczciwy, wierzący, kulturalny, pozna panią wyznania rzymsko-katolickiego, inteligentną, chętnie samotną wdowę, rozwódki wykluczone. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2348g.

Panna, 27-letnia, z zawodem, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 763p.

Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości. Zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia 1, ul. Mierzej 35, skrytka pocztowa 105. Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 493-K2

Spółdzielnia Pracy Metalowców w Poznaniu

ulica Lutycka 95, tel. 404-50, 404-59

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW do I klasy

Zasadniczej Szkoły Zawodowej w roku szkolnym 1976/77

w zawodzie

SLUSARZ

Nauka trwa dwa lata.

Okres nauki wlicza się do stażu pracy.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Po ukończeniu nauki zawodu, dobrych i chętnych uczniów Spółdzielnia skieruje do Technikum Mechanicznego.

3080-K2

K o m u n i k a t

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — informuje, że w związku z wahaniami ciśnienia wody w miejskiej sieci wodociągowej — mogą nastąpić przypadki wypływania osadów z wewnętrznych instalacji domowych.

Objawem tego jest zabarwienie wody szczególnie w pierwszym momencie jej poboru z punktów czerpalnych.

Informuje się, że zjawisko to ma charakter lokalny, nie wiążący się z jakością wody dostarczanej przez wodociągi do sieci miejskiej i nie ma ujemnego wpływu na zdrowie. Jakość produkowanej wody odpowiada normom i nie różni się od jakości wody dostarczanej do miasta w innych porach roku.

3208-K1

Dnia 2 lipca 1976 roku zmarł po ciężkiej chorobie, kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 83

JAN SOKOŁOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
1619-U3

† Dnia 2 lipca 1976 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF BEDNARKIEWICZ

uczestnik Kampanii Wrześniowej

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona
rodzina
Swarzędz, ul. Dworcowa 2. 2940g

† Dnia 1 lipca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA ANDRZEJEWSKA

z domu Koswenda

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Os. Wielkiego Października 9 m. 61, dawniej ul. Staszica 21. 1652-U3

† Dnia 30 czerwca 1976 r. zmarła moja kochana żona, nasza siostra, sp.

ZOFIA GAZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony
mąż

Ul. Wawrzyniaka 13 m. 15. 1653-U3

† W dniu 3 lipca 1976 r. zasnęła w Panu, po krótkich cierpieniach, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babunia, prababunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 83

STANISŁAWA OSTROWICKA

z domu Polewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone
dzieci i rodzina

Wielka 24/25. 2943g

† Dnia 2 lipca 1976 r. zasnęła w Bogu, namaszczone Sakramentami św., w 90 roku życia, nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, sp.

TEODORA DOBEK

z domu Deręgowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1976 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
2939g

W dniu 1 lipca 1976 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 48, ukochany mąż, ojciec i dziadek

BRONISŁAW BUCZKOWSKI

oficer rezerwy, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym, Srebrnym i Brązowym Medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, Srebrnym i Brązowym Medalem Za Zasługi dla Obrony Kraju, Medalem Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2927g

† Dnia 1 lipca 1976 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI WIELIŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Prądyńskiego 21 m. 24, dawniej Grabowa 8. 2889g

† Dnia 1 lipca 1976 r. po długotrwałej chorobie zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, mój ukochany ojciec, sp.

WACŁAW MARCINIAK

Msza św. odprowadzona zostanie dnia 5 bm. o godz. 10 w kościele O. O. Bernardynów, pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Ks. Maurycy Marciniak

2874g

† Dnia 27 czerwca 1976 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

mgr Mieczysław PIĄTKOWSKI

emerytowany nauczyciel

Liceum Ogólnokształcącego w Środzie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Środzie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Środa Wlkp., ul. 20 Października 16. 2919g

† Dnia 2 lipca 1976 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św., w wieku 50 lat, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

HENRYK DĄBROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Wieczorka 41. 2928g

† Dnia 2 lipca br. odszedł do Pana

brat Marcin — JAN MARCINECZEK

z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej

Msza św. odbędzie się we wtorek, 6 lipca br. o godz. 8 w kaplicy Seminarium Zagranicznego w Poznaniu, ul. Lubrańskiego 1 a. Pogrzeb na cmentarzu Miłostowo o godz. 10.

Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej

2951g

Zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1976 r. zmarł nasz drogi kolega i przyjaciel, przeżywszy lat 44

BRONISŁAW CICHOSZ

Odszedł od nas dobry fachowiec i wychowawca młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Środzie Wlkp.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają

pracownicy, Samorząd Robotniczy i Dyrekcja ZMPG „Stomil” w Środzie Wlkp. 2946g

† W dniu 1 lipca 1976 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć, brat, wujek i szwagier, sp.

MIECZYSLAW GABRYELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Świt 18 m. 10. 1620-U3

† Dnia 1 lipca 1976 r. zmarła w wieku 67 lat nasza matka, żona, babcia i prababcia

MICHALINA MIKOŁAJCZAK

z domu Perczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Palacza 23 m. 1. 2931g

† W dniu 1 lipca 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza mama, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 68, sp.

HELENA LASSA

z domu Ferańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Marchlewskiego 56 m. 20. 2917g

† Dnia 2 lipca 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 87

WIKTOR CZYŻEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina
2953g

† Dnia 3 lipca 1976 r. zmarł nieoczekiwanie mój drogi mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 72

JÓZEF PATOKA

nauczyciel muzyki,

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 12 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Osiedle Przyjaźni 15 m. 106, (dawn. Szamarzewskiego 47). 2941g

W dniu 28 czerwca 1976 roku zmarł

dr habil. JÓZEF ZAJDA

emerytowany docent Akademii Ekonomicznej, b. dyrektor biura PTPN, od 1968 r. przewodniczący Komisji Nauk Ekonomicznych, wieloletni członek i przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

W Zmarłym tracimy wybitnego ekonomistę, wielce zasłużonego dla naszego Towarzystwa.

Zarząd
Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
2625g

† W dniu 2 lipca 1976 r. zmarł nagle w wieku lat 53, najlepszy mąż i przyjaciel, ukochany ojciec i dziadek, brat i teść

FLORIAN CIELUCH

odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużonym na Polu Chwały, Medalem Za Udział w Walce o Poznańską Cytaclę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldu oraz Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w żalobie
rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Autobus oczekuje o godz. 11, Piekary 12. 2942g

† Dnia 2 lipca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa i babunia, sp.

PELAGIA FRĄCKOWIAK

z domu Kuberska

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Saperska 109 m. 2. 1651-U3

† Dnia 2 lipca 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., kochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, sp.

BOHDAN NICKLING

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Jackowskiego 52 a m. 4. 2957g

† Dnia 2 lipca 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, sp.

HELENA BOROWSKA

z d. Dzięwicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11 z cmentarza na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona
rodzina

Ul. Obornicka 49 m. 10. 2950g

† Dnia 3 lipca 1976 r. zmarła w wieku 78 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia

MELANIA KUJAWA

z d. Kalinowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina
2947g



Lech czwarty na ME kolarzy

W sobotę w Koszycach zakończyły się mistrzostwa Europy w piłce nożnej kolarzy. Reprezentacja Polski, złożona w całości z zawodników poznańskiego Lecha, w walce o trzecie miejsce przegrała z NRD 0:2 (0:0). (PAP)

Olimpiada w Montrealu bez polskich koszykarek i koszykarzy

Nasze koszykarki i koszykarze walczyli na turnieju przedolimpijskim w Hamilton o prawo startu w największej imprezie sportowej świata. Koszykarze, zgodnie z przewidywaniami awansu do Montrealu nie wywalczyli. Niestety, ich los podzieliły koszykarki, którym dawano więcej szans.

Koszykówka męska od kilku lat znajduje się w impasie. Władze polskiego sportu chcą przywrócić tej dyscyplinie miejsce w światowej czołówce, zdecydowały się na szereg zmian. Przyszedł na wy trener, zmieniono skład kadry, zaczęto budować nową drużynę, która mogłaby odnieść sukces na Olimpiadzie w Moskwie. Koszykarze otrzymali jednak szansę występu również w Montrealu. Pierwszy turniej eliminacyjny o prawo startu w Kanadzie odbył się w Edynburgu. Polska Federacja Sportu zdecydowała, że zajęcie tam trzeciego miejsca upoważni zespół do wyjazdu na turniej przedolimpijski w Hamilton. Koszykarze wykonali zadanie, które z uwagi na obsadę edynburskiego turnieju nie było zbyt trudne.

W Hamilton okazało się, że zespół nie ma ustabilizowanej formy. Wskazują na to wyniki przegranych spotkań z Hiszpanią, Bułgarią i przede wszystkim ze Szwecją oraz zwycięstwo nad znacznie wyższym notowanym Meksykiem. W ostatecznym rozrachunku Polakom zabrakło małych punktów do awansu do finału. Nie udało się, że grając w finale nasi koszykarze wywalczyliby prawo startu na Olimpiadzie. W tej chwili jeszcze ich na to nie stać. Z zainteresowaniem będziemy się dzielić ten zespół, licząc, że poczyni on dalsze postępy.

Sytuacja koszykarek była inna. Trener Olesiewicz, obejmując opiekę nad zespołem nie krył, że celem jego jest doprowadzenie do kadry — Wojvodina 4:4

Mecz błędów i zmarnowanych sytuacji

Olimpijska reprezentacja polskich piłkarzy rozegrała w piątek na stadionie Wisły w Krakowie kontrolny mecz z jugosłowiańskim zespołem Wojvodina Nowy Sad. Mecz zakończył się remisem 4:4 (2:2).

Bramki dla Polski zdobyli: Kazimierz Deyna — 2 (14 i 60 min.), Vukasinovic — samobójcza (20 min.), oraz Jan Beniger (88 min.); dla Wojvodiny Pavkovic — 2 (w 53 i 67 min. — z karnego) oraz Licinar w 36 min. i Nikolic (w 37 min.). Widzów 15 tys.

Skład reprezentacji Polski: Tomaszewski (od 37 min. Mowlik) — Szymanski, Zmuda (od 35 min. Maszyk), Wierzbicki, Wawrowski — Kasperczak, Deyna, Chmielewicz, Lato, Szarmach (od 75 min. Beniger), Kmiecik (od 50 min. Ogaza).

Przedostatni sprawdzian polskich piłkarzy przed ich odjazdem do Montrealu nie spełnił oczekiwań. Nasi reprezentanci zagrali w piątek znacznie słabiej niż w środowym meczu z Brazylią, popełniając wiele błędów we wszystkich liniach, a zwłaszcza w obronie.

Drużyna Wojvodiny — bardzo dobrze wyszkolona technicznie, nie potrafiła wygrać z naszą reprezentacją, toteż Polacy powinni wygrać go wysoko.

Po meczu trener Górski powiedział:

„Rzecz do meczu błędów i niewykorzystanych sytuacji a także niesłusznej gry ze strony naszych piłkarzy. W pierwszej połowie były momenty dobre w grze Polaków, ale błędów zauważyłem znacznie więcej. Zespół nie realizował przedmeczowych założeń taktycznych. Kontuzja Gorgonia i Rudego, którzy nie mogli z tego powodu wystąpić w meczu oraz Zmudy rozbili naszą defensywę. Jednak mała dyscyplina taktyczna i błędy, które popełniali piłkarze były konsekwencją tego, że nie wszyscy z nich potrafili ten sprawdzian poważnie. Do wyjazdu na Igrzyska pozostało niewiele czasu, ale postaramy się wyeliminować mankamenty w grze zespołu”. (PAP)

Prezentujemy wielkopolskich olimpijczyków

Wśród 235 zawodników, którzy reprezentować będą Polskę w Montrealu, jest 12 Wielkopolan. Ich nazwiska często gościły na naszych łamach, jednak z okazji nominacji na olimpijczyków chcemy przypomnieć ich dotychczasowe największe osiągnięcia sportowe.

Najliczniej, bo aż przez pięć osób (wliczając zawodników Orla Walcz) reprezentowani jesteśmy w kajakarstwie. Ze wszystkich naszych olimpijczyków w tej dyscyplinie najbardziej utytułowany jest RYSZARD OBORSKI (Poznań). W 1974 roku na mistrzostwach świata, rozgrywanych na olimpijskim torze Xochimilco w Meksyku, zdobył on wraz z G. Śledziwskim złoty medal na 500 m. Na tych samych mistrzostwach brązowy medal wywalczył Oborski w sztafecie k-1 4x500 m. Płynął w niej oprócz niego Śledziwski oraz KAZIMIERZ GÓRECKI i GRZEGORZ KOŁTAN (oba Orzeł Walcz). Czwórka repre-

zentantów na Montreal: Oborski, Kołtan, Górecki i ANDRZEJ MATYSIAK (Warta) zdobyła na mistrzostwach świata w Meksyku brązowy medal w k-4 na 10 000 m, a na 1000 m uplasowała się na czwartej pozycji. Piątym reprezentantem Poznania w kajakarstwie jest MARIA KAZANECKA (Poznań). Jej największym sukcesem było zdobycie wraz z K. Kulczak brązowego medalu na mistrzostwach świata w 1975 r. w Belgradzie, w wyścigu k-2 na 500 m.

W hucznictwie do olimpijskiej ekipy zakwalifikował się jedynie WOJCIECH SZYMAŃCZYK (Surma). Zawodnik doświadczony, jest czterokrotnym mistrzem Polski i wielokrotnym rekordzistą kraju. Swoją największą dotychczasową sukces odniósł w 1973 roku na mistrzostwach świata w Grenoble, gdzie w wieloboju uplasował się na czwartym miejscu oraz zdobył złoty medal na dystansie 2x50 m. Na mistrzostwach świata w Inter-laken w 1975 roku wywalczył pierwsze miejsce na dystansie 2x70 m. W Montrealu medali za strzelanie na poszczególnych dystansach nie przynajmniej, stąd też szanse Szymańczyka na sukces nie są duże.

W piłę ręczną miejsce w drużynie olimpijskiej zapewnił sobie HENRYK ROZMIAREK (Grunwald). W zespole jest on drugim bramkarzem za Andrzejem Szymańczykiem. Największy sukces odniósł wraz z reprezentacją na mistrzostwach świata w 1974 roku w NRD, gdzie Polska wywalczyła czwarte miejsce. W ostatnich meczach drużyny narodowej, gdy Szymańczyk prezentował słabszą formę, Rozmiaręk spisywał się w bramce bez zarzutu.

W zapasach w stylu wolnym w kategorii do 52 kg walczyć będzie WŁADYSŁAW STECYK (Grunwald). W ostatnich dwóch latach prezentował on równą, wysoką formę. Na mistrzostwach Europy w 1974 roku w Madrycie zdobył brązowy medal, a sukces ten powtórzył rok później na mistrzostwach Europy w Ludwigshafen. W tym roku na mistrzostwach świata w Mińsku uplasował się na piątym miejscu.

W zeglarskiej reprezentacji Wielkopolski jest RYSZARD BŁASZKA (AZS), pływający w klasie Finn. Jego talent objawił się najpóźniej w 1972 r. kiedy to poznaniak zdobył tytuł mistrza Europy juniorów. Od tego czasu zdomował się

Rekord Polski łuczników Surmy

Bardzo dobre wyniki uzyskali łucznicy poznańskiej Surmy na mistrzostwach okręgu rozegranych w dniach od 2 do 4 bm. z udziałem 52 zawodników i zawodniczek Surmy, Chrobrego Gnieźno i Leszka Poznań.

Szczególnie cieszy rosnącą formą olimpijczyka — Wojciecha Szymańczyka, który wystąpił w wieloboju 2449 pkt. (tylko raz w swojej sportowej karierze miał lepszy wynik). Na uwagę zasługują również powrót do wysokiej formy Tadeusza Malickiego. Użył on 1228 pkt. — swój najlepszy wynik w konkurencji Ł — AB 90+70+30. Zespół: Szymańczyk, Malicki i Bogdan Jurczenia wyniakiem 3 664 pkt. ustanowił w tej samej konkurencji nowy rekord Polski. Poprzedni należał do reprezentacji naszego kraju i wynosił 3 582 pkt. Natomiast Kornelia Sus wynikiem 1196 pkt. poprawiła o 2 punkty własny rekord okręgu w konkurencji Ł-AB 70+60+50+30.

Wyniki wielobojów: seniorzy — 1. Szymańczyk — 2449 pkt., 2. Jurczenia — 2356, 3. Malicki — 2353; seniorki — 1. Sus — 2313 pkt., 2. Bielewska — 2198, 3. A. Gucia — 1220 pkt., 2. M. Makowski — 1198, 3. I. Rekoś — 1145; juniorki — 1. B. Platek — 1016 pkt., 2. A. Czubart — 992, 3. K. Lewandowska — 963.

Wszyscy wymienieni reprezentują barwy Surmy. (Y)

Spotkania o wejście do II ligi piłkarskiej

Dobra passa Zagłębia trwa

Zagłębie: Olejnik, Bertrand, Melewski, Szmyt, Szczepaniak, Lisiak, Kostrzewa, Woliński (Janiak), Zandecki, Stankiewicz, Banaszk, Kwieciński. Stilon: Jaroszewicz, Kruszcak, Świątek, Ostapiuk, Zarzecki, Sałacki (Prusinowski), Puto, Cyranek, Wierzbicki, Kopyś (Milanowski), Karolak. Sędzia główny: Marian Bieńczyk z Bochni.

Zagłębie od pierwszych minut ruszyło do ataku. Już po kilku minutach opanowany został środek pola i rozpoczęło się strzelanie do bramki Jaroszewicza. Niestety, sporo okazji nie wykorzystał gospodarz. Zdobyli prowadzenie dopiero w 24 minucie. Po strza-

le Banaszką piłkę od bramki wybili obrońcy Stilonu. Kostrzewa przejął ją i woleją, silnym strzałem z 16 metrów umieścił piłkę w siatce. Do końca pierwszej połowy gospodarze mieli jeszcze kilka tzw. stuprocentowych okazji. Druga połowa to kolejne ataki podyktowane trenera Paszka. W 57 minucie, po pięknym dośrodkowaniu głową Zandecka Banaszk z lewej nogi huknął w lewy róg i było 2:0. Do ataku przeszli goście. Wyroznili się tu Wierzbicki, Cyranek i Karolak.

Akcje ich nie miały jednak wykończenia, głównie dzięki świetnie grającej obronie gospodarzy z Melewskim na czele. W 77 minucie Stankiewicz po dośrodkowaniu Lisiaka pewnie strzelił i ustalił wynik na 3:0.

Zagłębie mogło wygrać to

w ścisłej czołówce światowej, zajmując w wielkich regatach rozgrywanych w RFN i Francji miejsca w pierwszej dziesiątce. Jeżeli w Montrealu nie będzie miał kłopotów ze sprzętem, może zająć wysoką pozycję.

W wioslarstwie wystartuje BOGUSŁAWA KOZŁOWSKA (Poznań). W swoim dorobku ma już ona brązowy medal z mistrzostw Europy w 1973 roku w Moskwie. Zdobyła go płynąc w czwórce ze sternikiem. W tej samej konkurencji w 1974 roku wywalczyła tytuł mistrzyni Polski. Jest finalistką mistrzostw świata w ośmióce. W tej samej konkurencji wystartuje w Montrealu.

W pływaniu Polska reprezentowana będzie przez trzy osoby, w tym dwie to zawodnicy Lecha Poznań — CEZARY ŚMIGŁAK i RYSZARD ZUGAJ, podopieczni trenera Daszkiewicza. Obaj ci pływacy z myślą o starcie na Olimpiadzie zdecydowali się na bardzo ostry reżim treningowy i w konsekwencji ze startu na start poprawiali swoje własne rekordy Polski, które obecnie wynoszą: Śmiglak — 100 m klas. 1:05,6; 200 m 2:21,2; Zugaj — 100 m grzbiet. 58,2 i 200 m 2:07,8. Nasi zawodnicy nie mają większych szans na wyprzedzenie rywali z NRD i USA. Miejsce w pierwszej dwunastce któregoś z nich będzie dużym sukcesem. (Wł)

Turniej koszykarzy

1. Jugosławia 2. CSRS, 3. Meksyk

Po zaskakujących wynikach (Hiszpania — CSRS 94:89, Holandia — Brazylia 95:90) kilku spotkań finałowych przedolimpijskiego turnieju koszykarzy w Hamilton zwyciężyła Jugosławia przed Czechosłowacją i Meksykiem. Tym samym te trzy zespoły uzyskały prawo udziału w turnieju olimpijskim w Montrealu. (PAP)

Borg i Evert triumfują na kortach Wimbledonu

20-letni szwedzki tenisista Björn Borg został triumfotorem tegorocznego turnieju w Wimbledonie. W sobotnim finale pokonał on siebie Rumuna Ilie Nastase 6:4, 6:2, 9:7.

Po tym zwycięstwie B. Borg awansował na drugie miejsce w punktacji Grand Prix, mając 200 pkt. Ustupuje on o 35 punktów liderowi, Włochowi Adriano Panatta.

W piątek rozegrano finał gry po jedyną kobiet między Amerykanką Chris Evert a Australijką Evonne Coghlan-Cowley. 12 tys. widzów obserwowało wspaniały pojedynek dwóch najlepszych tenisistek świata. Po 2 godzinach i 5 minutach meczu zwyciężyła Chris Evert — 6:3, 4:6, 8:6.

Turniej gry podwójnej mężczyzn na kortach Wimbledonu zakończył się zwycięstwem faworytów — Amerykanina Briana Gottfrieda i Meksykanina Raula Ramirez. Rozstawiona z numerem pierwszym para amerykańsko-meksykańska pokonała w finale debła Australijskich Rossa Case i Geoffa Mastersa 3:6, 6:3, 8:6, 2:6, 7:5. Ten zacięty pojedynek trwał 2 godziny i 40 minut.

Warto dodać, że w ćwierćfinale Gottfried i Ramirez pokonali parę Wojciech Fiba i Karl Meier (RFN).

W finale debła kobiet Chris Evert i Martina Navratilova zwyciężyły Billie Jean King i Betty Stove 6:1, 3:6, 7:5.

Rekord świata w kuli

Christova — 21,87

Podczas lekkoatletycznych zawodów w Sofii Iwanka Christova (Bułgaria) ustanowiła w pchnięciu kulą rekord świata wynikiem 21,87. Poprzedni rekord należał do Marianny Adam (NRD) — wynosił 21,67. (PAP)

Trójmecz lekkoatletyczny

Podwójna porażka Polski z Wielką Brytanią

Dokończenie ze str. 1

W polskiej reprezentacji osłabionej brakiem ośmiu olimpijczyków bardzo dobrze spisali się przede wszystkim Wszoła, Malinowski, poznaniak Kulek (ustanowił nowy rekord okręgu i pokonał wysoko notowanych Kanadyjczyków), sprinterzy, którzy w ładnym stylu wygrali sztafetę 4x100 m. Dobrze zaprezentowali się także nasi specjaliści w biegu na 400 m, szczególnie Werner staczając pasjonującą walkę z Jenkinsem. Duży zawód sprawili natomiast skoczkowie w dal i trójskoczkowie.

Wyniki I dnia zawodów: mężczyźni — 100 m: 1. Świerczyński (P) 10,44; 400 m: 1. Jenkins (WB) — 45,65; 2. Werner (P) — 45,65; 800 m: 1. Ovet (WB) — 1,46,70; 2. Ciesicki (P) — 1,47,15; 5000 m: 1. Rose (WB) — 14,03,75; 3. Dabiski (P) — 14,14,74; 400 m pbl.: 1. Pascoe (WB) — 50,72; 3. Węglarski (P) — 51,50; 4x100 m: 1. Polska — 39,02; chód na 20 km: 1. Bułakowski (P): skok wzwyż: 1. Wszoła (P) — 2,21; 2. Kulek (P) — 2,18; skok w dal: 1. Mitchell (WB) — 7,89; 4. Jaskułka (P) — 7,63; kobiety — 100 m: 1. Lanneman (WB) — 1,28; 5. Bogucka (P) — 1,57; 400 m: 1. Murray (WB) — 51,89; 5. Nowaczyn (P) — 53,43; 800 m: 1. Saunders (K) — 2,01,69; 2. Katolik (P) — 2,02,24; 3000 m: 1. Ludwiczowska (P) — 9,00,6; 4x100 m: 1. Wielka Brytania — 43,68; 3. Polska — 44,95; skok w dal: 1. Jones (K) — 6,39; 3. Długosielska (P) — 6,36; 6. Szklarek (P) — 5,91; oszczep: 1. Jaworska (P) — 57,04; dysk: 1. Rosani (P) — 60,72.

Drugi dzień zawodów: mężczyźni — 200 m: 1. Woronin (P) — 20,73 (re-ord Polski mierzony elektrycznością: 1599 m: 1. Hill (K) —

3,41,92; 3. Wasilewski (P) — 3,44,15; 110 m pbl.: 1. Price (WB) — 13,73; 2. 1. Wodziński (P) — 13,91; 3000 m z przeszkodami: 1. Malinowski (P) — 3,82,48; 4x400 m: 1. Polska — 3,04,70; skok o tyczce: 1. Ślusarski (P) — 5,20; trójskok: 1. Moore (WB) — 16,41; 2. Joachimowski (P) — 16,39; oszczep: 1. Damszel (P) — 80,50; miot: 1. Black (WB) — 72,40; 3. Lubiejewski (P) — 68,04; kobiety — 200 m: 1. Lanneman (WB) — 22,86; 3. Bogucka (P) — 23,57; 1500 m: 1. Webster (K) — 4,10,64; 3. Ludwiczowska (P) — 4,13,96; 4x400 m: 1. Wielka Brytania — 3,23,48; 2. Polska — 3,32,07.

J. Rembas najszybszy na torze w Lesznie

W ubiegły czwartek 10 000 miłośników sportu żużlowego oglądało 16 naszych czołowych żużlowców w II turnieju finałowym „Złotego Kaszku”. Czołowi zawodnicy (Janczar, Cieślak, Rembas i Mucha) powołani do reprezentacji na półfinał DMS w Slany (CSRS) zademonstrowali dobrą formę i potwierdzili słusność nominacji. Skutecznie do walki o czołowe lokaty włączyli się również: Jerzy Kowalski — najbardziej bojowo usposobiony tego dnia zawodnik, oraz dynamicznie jeżdżący P. Brzudza i J. Szczakiel. 20-letni gorzowlanin Jerzy Rembas w ładnym stylu wygrał cztery wyścigi będąc praktycznie od startu do mety niezagrożony przez rywali. Tylko w jednym biegu uznał wyższość swojego kolegi kłubowego — E. Janczara, startującego na doskonałym angielskim motocyklu Weslake.

Kilka wyścigów miało bardzo emocjonujący przebieg, (interesująca walka trwała przez cztery okrążenia). Były jednak wyścigi w których różnice pomiędzy poszczególnymi zawodnikami na mecie były ogromne. Najwięcej emocji dostarczył widzom wyścig III, w którym po pasjonującej walce zwyciężył Kowalski przed Górczyńskim i Janczarem. W X wyścigu początkowo prowadził Szczakiel, ale ambitne ataki Cieślaka zokończyły się pełnym rowodzeniem i on pierwszy zameldował się na mecie. W XVII biegu na starcie przeciwko trójce żużlowców leżącej Unii stanął b. mistrz świata J. Szczakiel. Opolanin wygrał start, ale na prostej wyprzedził go Kowalski, a w następnym okrążeniu Z. Jader. Szczakiel walcząc do końca ale na mecie był dopiero trzeci, za dudem gospodarzy.

Najlepszy czas dnia uzyskał w III biegu J. Kowalski (Unia) 73,0 sekundy (wyrównany rekord toru).

Ostateczna kolejność czołówek turnieju: 1. J. Rembas (Stal Gorzów) — 14 pkt., 2. J. Kowalski (Unia) — 13 pkt., 3. E. Janczar (Stal Gorzów) — 13 pkt., 4. M. Cieślak (Włoknierz) — 12 pkt., 5. P. Brzudza (Sparta) — 9 pkt., 6. Z. Jader (Unia) — 8 pkt., 7. J. Szczakiel (Kolejarz) — 8 pkt., 7. J. Mucha (Śląsk) — 7 pkt., 9. B. Jader (Unia) — 7 pkt., 10. Z. Studziński (Motor) — 6 pkt., 11. C. Piwoż (Unia) — 6 pkt.

Po dwóch turniejach prowadzi obrońca trofeum E. Janczar — 26 pkt., przed M. Cieślakiem — 24 pkt., J. Kowalskim — 22 pkt., J. Mucha — 20 pkt., J. Rembasem — 19 pkt., J. Szczakiem — 18 pkt. Zawodnicy w walce o „Złoty Kask” spotkają się jeszcze dwukrotnie: 15 lipca w Gorzowie i 29 lipca w Częstochowie. (Jp)

Piłka nożna

O WEJŚCIE DO II LIGI

GRUPA I:

Sparta Szamotuły — Unia Racibórz 4:2

Górniki Knurów — Górniki Wałbrzych 1:1

1. Górniki Wałbrzych 3 5:1 6:4

2. Sparta Szamotuły 3 4:2 7:5

3. Unia Racibórz 3 2:4 6:7

4. Górniki Knurów 3 1:5 2:5

GRUPA V:

RKS Błonie — Concordia Piotrków 0:1

Zagłębie Konin — Stilon Gorzów Wlkp. 3:0

1. Zagłębie Konin 3 6:0 9:1

2. Stilon Gorzów Wlkp. 3 3:3 5:7

3. Concordia Piotrków 3 2:4 4:5

4. RKS Błonie 3 1:5 2:7

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

5, 7, 19, 35, 39, 45 (6)

II LOSOWANIE

13, 21, 22, 25, 29, 48

Banderola 193223

„Koziołki”

I losowanie

1, 30, 36, 43, 49, (46)

II losowanie

12, 13, 30, 34, 48, (4)

Banderola: 5238